Cena numeru 15 groszy.

Pełna tabela wygranych Loterji Państwowej na str. 6-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 20 LISTOPADA 1931 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 318

Zaostrzona sytuacja strejkowa w Warszawie.

Stolicy grozi brak wody i gazu.-Strejkujących tramwajarzy mają poprzeć pracownicy zakładów użyteczności publicznej

Autobusy pod ochroną policji.—Wybite szyby w wozach tramwajowych.—Kilku tramwajarzy rannych.

Warszawa, 19 listopada

Sytuacja strajkowa w Warszawie uległa dalszemu zaostrzeniu. Dziś rano na miasto wyjechały 34 wozy tramwajowe, ale po kilku godzinach powróciły do remizy. Mimo silnej eskorty policyjnej, którą przydzielono wozom tramwajowym, na kresach miasta, a głównie na Pradze,

STRAJKUJĄCY NAPADLI NA TRAMWAJE I WYBILI KAMIENIAMI KILKANAŚCIE SZYB.

Kilku pracowników tramwajowych zostało przytem poturbowanych, a eskorta policyjna zmuszona była nawet oddać na postrach salwę rewolwerową w powietrze. Wobec tego pracownicy tramwajowi uznali, że w tych warunkach nie mogą pracować i skierowali wagony do remizy.

Po mieście kursują autobusy miejskie, przyczem na każdym wozie znajduje się dwuch posterunkowych policji, jeden przy szoferze, a drugi przy konduktorze wewnątrz auta. W tej chwili

SPRAWA STRAJKU STANĘŁA NA MARTWYM PUNKCIE,

albowiem ani magistrat, ani rząd nie wiedzą z kim mają prowadzić rokowania i kto jest przez strajkujących upełnomocniony do ich prowadzenia. Kierownictwo strajku znajduje się w tej chwili w rękach socjalistów Jaworowskiego i częściowo w rękach komunistów i bardzo w Warszawie radykalnych związków Ch. D.

Pracownicy innych przedsiębiorstw miejskich, poczuwając się do solidarności z tramwajarzami, zamierzają również przystąpić do strajku.

O godzinie 2-ej popołudniu do dyrektora wodociągów miejskich w Warszawie zgłosiła się delegacja robotników i oświadczyła, że

dla poparcia strajku tramwajarzy przystąpi od jutra t. j. od piątku rano do strajku.

Warszawie grozi więc brak wody i może brak gazu, gdyż na terenie gazowni miejskiej istnieją również tendencje strajkowe.

Władze państwowe i miejskie czynią wszelkie wysiłki, celem zapewnienia ludności w piątek wody i gazu.

Rozpatrywana jest

możliwości przyjęcia do pracy bezrobotnych, bądź też obsadzenia zakładów użyteczności publicznej przez wojsko.

Wojskowe oddziały techniczne, a w szczególności oddziały saperów gotowe są w każdej chwili do podjęcia pracy w wodociągach miejskich w Warszawie, bowiem wyłączenie wodociągów grozi brakiem wody całemu miastu. Warszawa jako miasto korzystające z nowocześnie urządzonej sieci wodociągowej, niemal zupełnie nie korzysta z studzienek.

Dzień piątkowy oczekiwany jest w Warszawie z pewnem naprężeniem.

Pozatem do wzrostu naprężenia przyczynia się jeszcze

zapowiedź strajku zecerów w drukarniach gazet.

Zecerom gazetowym chodzi o zawarcie nowej umowy a przedewszystkiem o przywrócenie skasowanego „dodatku gazetowego" dla zecerów, który wynosi zaledwie od drukarni, 5 — 15 proc normalnej pensji. Na skutek interwencji ministerstwa pracy i opieki społecznej strajk zecerów nie rozpoczął się dziś od rana jak to zecerzy zapowiedzieli.

Sprawę oddano do dyspozycji ministra pracy i opieki społecznej pod egidą którego rozpoczną się rokowania. Sprawa ta ma być załatwiona do soboty wieczorem. W razie gdyby do tego czasu nie doszło do podpisania nowej umowy z zecerami gazet, wolno spodziewać się strajku i nieukazania się większej części pism w Warszawie.

Zajścia antyżydowskie powtórzyły się

w Włocławku i Piotrkowie.-W sklepach żydowskich powybijano szyby.- W Włocławku odwieziono kilkanaście ofiar do szpitala.

Studenci endeccy w Paryżu pobili swych kolegów żydów.

Włocławek, 19 listopada.

We wtorek i środę w godzinach wieczorowych powtórzyły się ze wzmożoną siłą ekscesy antyżydowskie.

Grupa awanturujących się uczni szkół średnich, prowadzona przez kilku studentów wpadła do cukierni „Europa" i wyrzuciła wszystkich żydów, nieoszczędzając również muzyków-żydów.

Na ulicach Motebudy, Kowalskiej, Kaliskiej i Cyganka doszło do krwawych incydentów.

Na odcinku Kowalskiej nie została dosłownie ani jedna szyba. Kilkanaście ofiar pobicia odwieziono do szpitali. Szczególniej dwaj chłopcy żydowscy odnieśli ciężkie obrażenia. Jeden z nich, pomimo natychmiastowo dokonanej operacji trepanacji czaszki—walczy ze śmiercią.

Podczas awantur miał miejsce ciekawy wypadek. Oto urzędniczka urzędu prokuratorskiego p. T. przypominająca z wyglądu żydówkę została dotkliwie pobita przez grupę uczniów.

Na bocznych ulicach większość sklepów żydowskich jest pozamykana. Delegacja gminy żydowskiej interwenjowała u p. starosty Pohorskiego i prezydenta Pachnowskiego.

Piotrków Trybunalski, 19 listopada.

Na dzień wczorajszy wyznaczone zostało przez akademików nabożeństwo za duszę ś. p. Wacławskiego, ofiary rozruchów wileńskich. Nabożeństwo to zapowiedziano klepsydrami, które jednak utrzymane były w takim tonie, że starostwo zmuszone było je skonfiskować i po paru godzinach ukazał się drugi nakład tych klepsydr.

Wieczorem dostała się w dzielnicę żydowską grupa młodocianych endeków, która poczęła na ul. Starowarszawskiej wybijać szyby w sklepach żydowskich.

Patrolujący po ulicach miasta policjanci zlikwidowali szybko zajścia, przyczem zatrzymali kilkunastu młodzieńców.

Awanturników po wylegitymowaniu, zwolniono.

Kraków, 19 listopada

Na wczorajszem posiedzeniu senatu akademickiego zapadła uchwała podjęcia wykładów. Wczoraj rano rektor ks. dr. Michalski ogłosił, że już w czwartek o godz. 4-ej otwarta będzie bibljoteka a w poniedziałek 23 b. m. podjęte będą wszystkie wykłady i zajęcia w całym uniwersytecie.

W razie jakiegokolwiek zakłócenia spokoju w murach uniwersytetu, winni będą ukarani relegacją a w razie zaburzeń ulicznych młodzież utraci semestr, poczem nastąpią nowe zapisy.

Rektor kończy odezwę apelem do młodzieży, oraz wyraża nadzieję, że życie akademickie potoczy się odtąd normalnie.

Wczoraj dzień minął w mieście w zupełnym spokoju.

Zajścia w Paryżu.

Paryż, 19 listopada

W dzielnicy łacińskiej Paryża doszło do zajść pomiędzy studentami polakami - chrześcijanami a żydami.

Studenci endeccy napadli na swych kolegów żydów, bijąc ich laskami. Doszło do bójki, którą zlikwidowała policja. Kilku studentów endeckich aresztowano, a między innymi hr. Stanisława Tyszkiewicza. Zajście to wywołało wielkie wrażenie wśród studentów paryskich.

Sensacyjne oświadczenie Treviranusa.

Dlaczego hitlerowcy nie weszli do rządu Brüninga.

Berlin, 19 listopada

W berlińskich kołach politycznych wywołała wielkie wrażenie i sensację wiadomość opublikowana przez biuro informacyjne Conti, zawierające mowę Treviranusa, wygłoszoną w Opolu. Między innemi sensację wywołało twierdzenie Treviranusa, że „w gabinecie kanclerza Brüninga nie zasiadają dotychczas hitlerowcy dlatego, że wychodzono z założenia, że swobodnie rozwijający się ruch narodowo - socjalistyczny jest i może być zbyt wielkim atutem dla polityki zagranicznej, aby można było go krępować udziałem w gabinecie. W związku z tem Biuro Wolfa wydaje półoficjalny komunikat, podkreślając, że min. Treviranus wygłosił swe przemówienie w kole zamkniętem i zastrzeżona była ścisła poufność dyskusji. Na uwagę zasługuje ustęp opublikowanej przez biuro Conti wiadomości, że min. Treviranus mówił przy udziale wszystkich sfer Górnego Śląska.

Profesorowie uniwersytetu zeznają...

B. minister Car odpiera pisemnie zarzuty postawione mu przed sądem przez sen. Trąmpczyńskiego

Warszawa, 19 listopada.

Na wstępie dzisiejszych rozpraw sądowych, zabrał głos **prok. Rause**, oświadczając, że

do sądu wpłynął list wicemarszałka sejmu Stanisława Cara,

wobec czego prosi o ujawnienie jego treści i załączenie do akt sprawy. Przewodniczący odczytuje ten list, w którym p. Car stanowczo dementuje zeznania marszałka Trąmpczyńskiego. Marszałek Trąmpczyński zeznał, że minister Car w swoim czasie zagroził sędziemu sądu apelacyjnego w Toruniu ś. p. Ruszczyńskiemu, żeby sądy nie ważyły się rozstrzygać spraw przeciwko rządowi, bo się z nimi obliczy. Wicemarszałek Car kategorycznie dementuje ten ustęp zeznania marszałka Trąmpczyńskiego.

Adw. Nowodworski oponuje przeciwko dołączeniu tego pisma do sprawy, twierdząc, że p. Car może występować tylko w charakterze świadka i żądać ewentualnie konfrontacji z marszałkiem Trąmpczyńskim.

Adw. Landau: — Wystarczy, jeśli się do nas zwróci, że chce zeznawać.

Adw. Berenson: — Gdyby każdy obywatel, któremu się nie podoba zeznanie jakiegoś świadka nadsyłał pisma, to coby z tem robił sąd? P. Car nie jest żadną figurą urzędową, chociaż jest wicemarszałkiem sejmu.

Sąd postanowił nie dołączać listu do akt.

Zeznania b. wojewody Dunin-Borkowskiego.

Po tym incydencie pierwszy zeznawał **b. wojewoda Piotr Dunin-Borkowski.** Na żądanie obrony zostaje on zaprzysiężony. Świadek stwierdza, że od sierpnia 1928 r. do kwietnia 1928 r. był wojewodę lwowskim, a od maja 1920 r. do września 1929 r. wojewodą poznańskim.

Obrona: — Czy „Centrolew" miał coś wspólnego z akcją sabotażową na terenie Małopolski Wschodniej?

— Mojem zdaniem nie.

Adw. Benkiel: — Czy organizacja centrolewu miała na terenie Małopolski Wschodniej charakter obronny czy też agresywny.

— Po rządach prof. Bartla chodziło opozycji o zdobycie przewagi przy wyborach i to było celem „Centrolewu".

W dalszym ciągu wytwarza się dyskusja polityczna, dotycząca szczegółów poszczególnych ugrupowań i stronnictw politycznych w Polsce.

Adw. Benkel: — Czy centrolew mógł liczyć na swą przewagę wyborczą?

— Tak.

— Dlaczego nie doszło do zmiany konstytucji?

— Bo wśród tych, co ją chcieli zmienić, istniała rozbieżność zdań.

Kiernik: — Czy prawdą jest to, co mówi akt oskarżenia, że po zamknięciu nas w Brześciu, nastąpiło uspokojenie na terenie Małopolski Wschodniej.

— Po Brześciu istotnie sabotaże osłabły, ale to z akcją „Centrolewu" niema nic wspólnego.

Adw. Berenson: — Czy zauważył pan wojewoda na swym terenie zamachowe tendencje „Centrolewu"?

— Nie.

Adw. Szurlej: — Czy prawdą jest to, co pisano o panu, że pan mówił o utopieniu opozycji we krwi?

— To jest nieporozumienie, zresztą tu chodzi tylko o rozmowy prywatne.

Z kolei zeznaje **docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, generał brygady w stanie spoczynku Marjan Kukiel.**

Rozmowa Witosa z gen. Sikorskim.

Adw. Szurlej: — Czy pan brał udział w kongresie „Centrolewu"?

— Nie.

— Czy odbywały się u pana jakieś konferencje polityczne?

— Nie.

— Czy bywał u pana Kiernik?

— Kiernika poznałem w Wilanowie w czasie przewodu majowego jako ustępującego ministra. Ja byłem wtedy oficerem, który bronił głowy Państwa. Pozatem Kiernik nigdy u mnie nie był.

— A Witos?

— Poznałem go w tych samych okolicznościach. Był u mnie raz na dwa dni przed aresztowaniem na zaproszenie mego gościa i przyjaciela gen. Władysława Sikorskiego.

Świadek stwierdza, że obaj ci panowie między sobą rozmawiali, i że on chciał się usunąć by nie przeszkadzać im w rozmowie, lecz obaj prosili by pozostał, twierdząc, że nie mają sobie nic poufnego do powiedzenia. Rozmowa dotyczyła czystości wyborów i szeregu spraw politycznych, ale była poprostu rozmową dwuch byłych premjerów. Gen. Sikorski wrócił w roku 1930 z zagranicy i chciał się dowiedzieć co słychać.

— Czy nie było mowy o żadnym zamachu?

— Nie, zresztą o ile chodzi o gen. Sikorskiego to zawsze uważałem go za zdolnego do roli wielkiego męża stanu, ale nie dyktatora. Dążył on zawsze do wyeliminowania wojska z rozgrywki politycznej.

Humor Mastka.

Następnie w sposób czysto naukowy zeznaje **profesor historj. i literatury Uniwersytetu Jagiellońskiego Stanisław Kot.** Na wniosek obrony zostaje on zaprzysiężony. Świadek omawia przemówienia Mastka na kongresie a następnie mówi o rozmowie Mastka o Brześciu. Mastek mówił o Brześciu w sposób swobodny i żartobliwy, jak człowiek spokojny i solidny.

Adw. Szurlej: — Kiedy pan to mówi, panowie prokuratorzy chwytają za ołówki. Czy treść opowiadania była wesoła, czy sposób opowiadania był wesoły?

— To był raczej humor „wisielczy". Mastek opisywał na wesoło smutne rzeczy.

Adw. Graliński: — Jakie wrażenie zrobił na panu kongres krakowski?

Świadek opowiada, że uważa kongres za pierwszą próbę opozycji dla skontrolowania swych własnych wpływów i możliwości i niejako za termometr opozycyjny.

— Czy Witos nawoływał do zamachu?

— Nie. Najostrzejsze było tylko przemówienie Thugutta.

— Czy pan profesor był inicjatorem protestu profesorów krakowskich w sprawie Brześcia?

— Byłem inicjatorem i współredaktorem.

— Czy ten protest zaszkodził Polsce nazewnątrz?

— Myśmy o tem nie myśleli. Uważaliśmy, że protest jest potrzebą naszego sumienia.

— A jakie było wrażenie zagranicą?

— Byłem zagranicą, rozmawiałem o tem z rozmaitymi ludźmi nauki, którzy jednomyślnie stwierdzali, że odetchnęli z ulgą, skoro przeczytali protest i dowiedzieli się, że nie wszyscy podzielają te metody, co wróży szybkie odrodzenie.

— Czy to był protest przeciwko łamaniu prawa?

— Taki manifest do prezydenta wystosowali profesorowie wydziału prawnego uniwersytetu.

— A czy pan występował w prasie?

— Tylko raz, gdy wojewoda krakowski zmusił rektora Marchlewskiego do ustąpienia ze stanowiska prezesa ligi obrony powietrznej tylko dlatego, że przemawiał na kongresie.

W dalszym ciągu świadek o analogji naukowej jaka mu się nasuwa w związku z rozmaitemi ustrojami panującemi obecnie w Europie. Świadek cytuje monografję Barthelmy'ego i monografję o Cromwellu i mówi, że wczytując się w te dzieła można odnaleźć wiele analogji w stosunkach polskich.

W pewnym momencie swych zeznań prof. Kot charakteryzuje działalność „Piasta", wyrażając się o niej jaknajbardziej pochlebnie.

— Sam jestem synem chłopa — mówi — wobec tego działalność tę znam dobrze i stwierdzam zasługi „Piasta". Naprzykład na tych ziemiach, gdzie „Piast" ma wpływy nigdy nie dochodziło do żadnych rozruchów antyżydowskich, będących cierniem życia politycznego Polski.

W dalszym ciągu sąd przesłuchał jeszcze kilku drobniejszych świadków, na okoliczności kongresu i przemówienia poszczególnych oskarżonych.

Zeznania te nie wniosły do sprawy nic ciekawszego. Pewną sensację wywołało zjawienie się na sali sądowej świadka Osieka, członka milicji turowskiej. Świadek ten wchodzi na salę bez marynarki i jest ubrany w granatową koszulę i czerwony krawat. Jest to strój młodzieży turowskiej.

Adw. Rudziński: — Czy u pana robiono rewizję?

— Tak.

— I co znaleziono?

— Nóż fakira.

— Co takiego?

— No, nóż fakira. Jest to taki nóż, który ma sprężynę w rękojeści i uschowa się w rękojeść, gdy się niem coś uderzy.

— A więc to jest zabawka?

— No, tak.

— Czy były ćwiczenia na Sikorniku?

Jak wiadomo, jest to znane miejsce schadzek w Krakowie.

Św.: — Na Sikornik chodzi się na zsiadłe mleko. Ja tam chodziłem z dziewczynką.

Na sali śmiech.

Przew: — Panie adwokacie, nie będzie pan się chyba zajmował takiemi głupstwami.

Prok. Rause: — Wstyd!

Adw. Rudziński wstaje wzburzony i oświadcza:

— Tu mówili dygnitarze, jak starosta i inni, że na Sikorniku odbywały się ćwiczenia. Muszę wyzyskać wszelkie sposoby, by wykazać, że tak nie było.

W dniu wczorajszym miał być jeszcze badany **prof. Rybarski,** jednak badanie to odłożono do dnia dzisiejszego.

Sytuacja Banku Polskiego.

Warszawa, 19 listopada

Działalność kredytowa Banku Polskiego wymagała w roku bieżącym szczególnej ostrożności. Pod wpływem wycofywania wkładów kredytowych oraz kredytów zagranicznych z banków prywatnych nastąpiło dosyć znaczne zapotrzebowanie kredytu. Z drugiej jednak strony, Bank, dążąc do utrzymania możliwie wysokiego stosunku pokrycia nie mógł liberalnie zaspakajać zgłaszanych potrzeb kredytowych. W lipcu, gdy wycofywanie wkładów z banków było szczególnie gwałtowne, Bank przyszedł im z wydatną pomocą, skutkiem czego portfel wekslowy wzrósł z 554 miljonów złotych w końcu czerwca do 643 miljonów złotych w końcu lipca. W dwuch następnych miesiącach jednak Bank zdołał nietylko utrzymać portfel wekslowy na osiągniętym poziomie, lecz nawet zredukować go do 634 miljonów złotych w końcu września. W dniu tym portfel Banku był o 70 miljonów złotych czyli przeszło o 10 proc. mniejszy niż w tejże samej dacie ubiegłego roku. Zmniejszenie portfelu Banku Polskiego w tym czasie zasługuje na szczególne podkreślenie ze względu na to, że miesiące jesienne są w Polsce, w związku z zapotrzebowaniem rolnictwa, zwykle okresem zwiększonego jesiennego zapotrzebowania kredytów. Rozwój portfelu Banku Polskiego różni się przeto zasadniczo od rozwoju portfeli innych centralnych banków emisyjnych europejskich które w ostatnim czasie powiększyły swój portfel nieraz w rozmiarach bardzo znacznych.

W dziedzinie finansowych potrzeb sezonowych rolnictwa, działalność Banku Polskiego doznała w roku bieżącym pewnego odciążenia ze względu na to, że część kredytów, zabezpieczonych rejestrowym zastawem zbożowym została sfinansowana w drodze kredytów zagranicznych, uzyskanych w poprzednich miesiącach. Kredyty te jednak wystarczyły tylko na pokrycie mniej więcej połowy zeszłorocznego zapotrzebowania kredytowego w tej dziedzinie.

Rezerwy walutowo - dewizowe Banku Polskiego skutkiem trwających wciąż spłat zagranicznych kredytów towarowych, a przedewszystkiem wzmożonego popytu na waluty i dewizy ze strony banków uległy stosunkowo dość znacznemu zmniejszeniu, a we wrześniu ustały niemal zupełnie.

Wobec stosunkowo niewielkich zmian jakie w ciągu kwartału zaszły w położeniu Banku Polskiego, nie było potrzeby zmiany stopy procentowej, która pozostała na poziomie niezmienionym t. j. 7 i pół proc. dla dyskonta weksli i 8 i pół proc. dla pożyczek zabezpieczonych zastawem.

Hitler nadal zwycięża...

Wybory do sejmu krajowego w Hesji, na których wynik czekano w Niemczech z niecierpliwością, **przyniosły zwycięstwo hitlerowcom.** Zyskali oni 27 mandatów poselskich i stali się największą frakcją parlamentarną w Hesji. Co oznacza sukces hitlerowców w wykładni politycznej, ocenić można, zestawiwszy cyfrę 300,000 głosów oddanych na partję Hitlera z cyfrą ogólną 1 miljona głosujących!

W Hesji powtórzyło się to samo, co dzieje się teraz stale przy wszystkich wyborach do sejmów związkowych: **przyrost głosów i mandatów na korzyść skrajnych partyj** — hitlerowców i komunistów — kosztem stopniowej i stałej utraty wpływów partji środka i socjaldemokracji. Tak było w Brunświku, Hamburgu, w Turyngji, to samo powtórzyło się w Hesji. **Radykalizacja nastrojów w Niemczech postępuje gwałtownie naprzód.**

Sukcesom, które odnosi Hitler i jego partja na terenie polityczno - parlamentarnym, odpowiada **wzrost znaczenia** Ogólną uwagę zwróciły konferencje wodza narodowych socjalistów z generałem Reichswehry, Schleicherem, oraz negocjacje z przywódcami centrum. Generał Schleicher, jedna z najwpływowszych figur politycznych w sferach rządowych, wypierał się coprawda usilnie treści politycznej swych „pogawędek" z Hitlerem. **W Niemczech nikt jednak nie wierzy w dementi generalskie.**

Reichswehra jest dzisiaj najważniejszym filarem rządu Brueninga, ona, t. j. jej dowództwo w osobie gen. Groenera, dyktuje swą wolę kanclerzowi i jego rządowi. Tak było w sprawie krążownika B., gdy gen. Groener oświadczył kanclerzowi, iż w razie ustępstw poczynionych Francji w tej kwestji, on, jako minister wojny, **nie ręczy za lojalność armji wobec rządu.** I Bruening ustąpił, gdyż widział, że wobec koalicji hitlerowców z Reichswehrą nie utrzyma się w Niemczech żaden rząd.

Ponieważ hitlerowcy zyskują na terenie w kraju dzień po dniu, **dowództwo Reischwehry wszczęło pertraktacje z Hitlerem** jako możliwym i przewidywanym współtwórcą nowego rządu. Hitler nie będzie się mógł obejść bez pomocy, a w każdym razie bez poparcia i zgody armji. Im wcześniej rozpoczęte, tem tańsze będą więc przetargi z pożądającym władzy wodzem t. zw. „nazi".

Te same względy musiały inspirować wodzów centrum, gdy podejmowali **negocjacje z partją Hitlera.** Nie było jeszcze zwycięstwa wyborczego w Hesji, ale ostrożny i przewidujący kanclerz Bruening, oraz przywódca frakcji centrowej w Reichstagu, ks. Kaas, nie mogli się łudzić nadzieją co do wyniku walki na kartki wyborcze. Centrum więc szuka dróg porozumienia między sobą a hitlerowcami, licząc się zgóry z koniecznością dopuszczenia „nazi" do udziału w rządzie Rzeszy.

Wybory heskie przyspieszą niewątpliwie nedejście upragnionej dla Hitlera chwili uznania go przez obóz rządzący za **figurę „regierungfähig".** Jakie widoki miałby przed sobą rząd Rzeszy złożony w znacznej części ze zwolenników Hitlera?

Jeden z wybitnych finansistów niemieckich, bankier hamburski, indagowany w tej kwestji odrzekł:

„Hitler, ależ życzę sobie przyjścia Adolfa do rządów jaknajgoręcej. To byłby jedyny sposób pozbycia się prędko i radykalnie tej bandy".

W.

Rozłożenie zaległości podatkowych na okres pięciu lat bez pobierania odsetek?

Wniosek grupy budżetowej Bezpartyjnego Bloku.

W dniu 18-ym b. m. odbyło się posiedzenie grupy budżetowej Bezp. Bl. Współpr. z Rządem pod przewodnictwem wicemarszałka dr. K. Polakiewicza. Członkowie komisji budżetowej z ramienia B. B. W. R w liczbie 17-tu osób stanowią równocześnie grupę referentów budżetowych sejmu dla poszczególnych działów budżetu.

Na wstępie posiedzenia wybrano sekretarza grupy w osobie posła Szymanowskiego, poczem omówiono w ogólnej dyskusji metody prac nad preliminarzem budżetowym, oraz stanowisko BBWR i referentów wobec preliminarza budżetowego.

Wicemarszałek dr. Polakiewicz zakomunikował wyniki rozmów z premjerem Prystorem i ministrem skarbu p. Janem Piłsudskim na temat rozpoczęcia prac przez referentów budżetów poszczególnych ministerstw, jak również realności budżetu i wniosków oszczędnościowych. — Następnie zwrócił uwagę na konieczność zajęcia się zagadnieniami, nie związanemi ściśle z budżetem, ale mającemi związek z życiem gospodarczem i zdolnością płatniczą podatników t. j. kwestją gospodarki i wysokości budżetów samorządów terytorjalnych i społecznych.

W myśl stanowiska zajętego na plenum sejmu przez posła Hołyńskiego, zwrócił dr. Polakiewicz uwagę na konieczność przeprowadzenia rewizji ustawodawstwa, nakładającego na skarb państwa w budżecie obowiązki wydatków np. ustawy o ubezpieczeniach socjalnych, emerytalnej, inwalidzkiej, o przedsiębiorstwach państwowych, o dostawach, finansach komunalnych i t. p. Przypominając, że projekty w dziedzinie zmiany granic powiatów i skasowania województw były już przygotowane w ubiegłym roku. To samo dotyczy wprowadzenia w życie uproszczonych przepisów kancelaryjnych, rachunkowych i kasowych. Zagadnienia te wiążą się z kwestją drożyzny kredytu wśród drobnego rolnictwa i rozpiętością nożyc między cenami produktów rolnych i przemysłowych.

Następnie poseł dr. P. Mińkowski szczegółowo omówił sprawę realności budżetu i ścisłej łączności budżetu państwa z życiem gospodarczem. W szczególności przy wyprowadzeniu przypuszczalnej cyfry dochodów w przyszłym okresie budżetowym, wyszedł dr. Mińkowski z założenia, że suma wpływów z 1-go półrocza okresu bieżącego, pomnożona przez dwa da najbardziej przybliżoną cyfrę wpływów okresu przyszłego, uwzględniając i to, że ewentualna różnica w lepszych miesiącach II-go półrocza dla skarbu państwa może być zniwelowana skutkami depresji gospodarczej.

Dr. Mińkowski zwrócił szczególną uwagę, obok konieczności doprowadzenia budżetu i utrzymania stałości waluty na kwestję eksportu, jako na kwestję zasadniczego warunku utrzymania dodatniego bilansu handlowego. Wiąże się z tem sprawa zdolności konkurencyjnej naszego przemysłu i rolnictwa na rynkach światowych. Rynki te bowiem kurczą się na skutek podwyższania barjer celnych, któremi państwa sąsiednie bronią się przed depresją gospodarczą, a załamanie się walut w państwach sąsiednich z jednej strony i utrzymanie się złotego na poziomie — z drugiej — zwiększyło zdolności konkurencyjne obcych organizmów gospodarczych.

Poseł Wagner wysunął tezę zwiększenia dochodów bądź przez wprowadzenie nowych podatków, co już zostało dokonane, bądź przez uporządkowanie ustawodawstwa. Wobec konieczności utrzymania wysokości budżetu wojskowego (850 miljonów zł.) i niemożności dalszych oszczędności w budżecie ministerstwa oświaty, poseł Wagner zajmuje się specjalnie sprawą monopoli państwowych i przedsiębiorstw, które wymagają krytycznego zbadania, zmniejszenia wydatków i powiększenia wpłat do skarbu państwa.

Poseł Hutten - Czapski wskazał, że na bieżące wpływy podatkowe można liczyć tylko wówczas, jeżeli zaniechane będzie ściąganie zaległości podatkowych w okresie kryzysu. Mówca zalecał niestosowanie kar i odsetek za zwłokę, gdyż przewyższają one nieraz kilkakrotnie zasadnicze sumy podatków i opowiedział się za wnioskiem posła Hołyńskiego przy ogólnej dyskusji budżetowej na plenum sejmu, o konieczności rozłożenia zaległości podatkowych na 5 lat bez odsetek.

Cena chleba

ma być podwyższona.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji dla ustalenia cen postanowiono podwyższyć cenę chleba pytlowego do 90 groszy za kilogram, bułek do 85 groszy, zaś cenę chleba razowego do 38 groszy za kilogram. Powyższe ceny muszą być jeszcze zatwierdzone przez magistrat i władze nadzorcze.

Danja podwyższyła

taryfę celną.

Haga, 19 listopada

Druga Izba uchwaliła projekt ustawy podwyższającej taryfy celne do r. 1935 o 8—10 proc.

Narady Grandiego z prez. Hooverem.

Waszyngton, 19 listopada

Pierwsze spotkanie prezydenta Hoovera z min. Grandim trwało 2 i pół godziny. Rozmowa dotyczyła głównie zagadnień gospodarczych, poruszono jednakże również kwestje, związane z konferencją rozbrojeniową. Przy rozmowie był obecny sekretarz stanu Stimson.

Bitwa pod Cicikarem trwa.

Wczoraj zginęło 4 tysiące chińczyków.—Kuomintang nie godzi się na kompromis Ligi Narodów.

Pekin, 19 listopada
(Polska Agencja Telegraficzna).

Według otrzymanych tu wiadomości bitwa pod Cicikarem trwa w dalszym ciągu. Generał Ma-czan-szen kieruje operacjami wojennemi ze swej kwatery głównej, znajdującej się o 30 mil na północ od miasta.

Tokjo, 19 listopada

W północnej części Mandżurji chińczycy ustępują. Wojska japońskie posuwają się za nimi. Generał Naa usiłował dostać się do mostu Ko-Ku-Szan-Szen na północo - wschodzie od Cicikaru.

Nankin, 19 listopada

Dzisiaj rząd tutejszy wysłał notę, protestującą przeciwko działaniom Japonji w Mandżurji.

Tokjo, 19 listopada

W wyniku wczorajszych walk chińsko - japońskich japończycy mieli 300 zabitych, a chińczycy natomiast około 4.000. Najlepsze oddziały gen Maja uniknęły rozbicia, gdyż wycofały się, gdy spostrzegły, że syuacja przybiera krytyczny obrót.

Paryż, 19 listopada

Na żądanie przedstawiciela Chin dr Sze opublikowano jego list wraz z deklaracją 4-go kongresu narodowego Kuomintangu, w myśl której [illegible] chiński odrzuca wszelki kom[illegible] -proponowany przez Ligę [illegible] uzależniałby sprawę ewakuacji zajętych terytorjów chińskich od bezpośrednich rokowań nad 5 punktami wysuniętemi przez Japonję.

Tokjo, 19 listopada

W odpowiedzi na ostatnią notę rosyjską Japonja zaprzecza jakoby miała ona lansować pogłoski o pomocy wojsk sowieckich. Pogłoski te zdaniem Japonji rozpowszechnione zostały przez gen. Hei-Lung-Kianga w celu dodania animuszu swym wojskom. Rosja — zdaniem rządu japońskiego — winna skargę swą skierować do Chin, o ile pragnie istotnie zachować politykę ścisłej neutralności. Japonja wyraża nadzieję, że Rosja zajmie to samo stanowisko bezwzględnej neutralności, jakie cechowało Japonję w czasie konfliktu chińsko - rosyjskiego. Rząd japoński podkreśla dalej, że czuwać będzie nad tem, by interesy Rosji nie zostały narażone na szwank, zalecając przytem Rosji, aby w sposób przyjazny oświadczyła, że nie dostarczyła Chinom broni i amunicji.

Paryż, 19 listopada

Sekretarjat generalny Ligi rozesłał dziś wszystkim jej członkom oraz zakomunikował przedstawicielom prasy bardzo ostrą notę Chin do Ligi Narodów, w której rząd chiński oponuje zasadniczo przeciwko narzucaniu mu bezpośrednich rokowań z Japonją na terenie pozostającym pod presją okupacji wojskowej.

Nota chińska stwierdza następnie, że w sprawie tej idzie o kwestję życia i śmierci dla rządu chińskiego, że rząd chiński musi wyciągnąć konsekwencje ze swego stosunku do Ligi Narodów, pod której ochronę się udał.

Jeżeli Liga Narodów zawiedzie, rząd chiński będzie zmuszony złożyć odpowiedzialność na tych, którzy do tego doprowadzili, a więc na wielkie mocarstwa, które nie mogą się zdobyć na obronę paktu Ligi Narodów. Rozchodzi się więc o sprawę życia i śmierci także dla samej Ligi Narodów i o konferencję rozbrojeniową.

W ciągu przedpołudnia odbywało się dalsze posiedzenie tajne Rady Ligi Narodów.

Paryż, 19 listopada

Rada Ligi Narodów obradowała dziś od godziny 11-ej rano na posiedzeniu poufnem w nieobecności delegatów Chin i Japonji.

Angielski minister spraw zagranicznych Simons wyjechał do Londynu na jeden dzień na posiedzenie angielskiego gabinetu ministrów; na posiedzeniu Rady Ligi Narodów zastępował go lord Cecil. Posiedzenie trwało zaledwie godzinę, poczem dalsze obrady odroczono do jutra rana.

RADJOPROGRAM

POLSKIE RADJO — ŁÓDŹ.
PIĄTEK, dnia 20-go listopada.

11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu dziennego
12.10—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160.
13.15—15.50: Przerwa.
15.50—16.20: Płyty gramof z Warszawy
16.20—16.40: Odczyt z Warszawy.
16.40—16.55: Płyty gramofon z W-wy.
16.55—17.10: Lekcja języka angielskiego systemem Linguaphone
17.10—17.35: Odczyt z Wilna p. t. „Rewolucja francuska" (odczyt II) — wygłosi profesor Marjan Zdziechowski
17.35—18.50: Fragmenty z operetki „Carewicz" Fr. Lehara w wyk. Ork. Zrzeszenia Niezależnych z udziałem K. Horbowskiej (sopran). Dyryguje Jakób Hirszfeld. Tr. z W-wy
18.50—19.15: Rozmaitości
19.15—19.30 Kom. Izby Przem.-Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny.
19.30—19.45: Kalendarzyk filmowy, repertuar teatrów i płyty gramof.
19.45—20.00: Prasowy dziennik radjowy z Warszawy
20.00—20.15: Pogadanka muzyczna — omówienie koncertu symf. — wygłosi p. Karol Stromenger. Tr. z Warszawy
20.15—22.40: Koncert symf. z Filharm. Warsz. Wyk.: Ork. Filharm. pod dyr. G. Fitelberga i Georg Kulenkampf (skrz.). W programie: 1) A. Corelli: Concerto grosso, 2) K. Szymanowski: Koncert na skrzypce i ork. 3) Alfr. Casella: Serenada 4) A. Mossołow: Odlewnia stali (muzyka maszyn) 5) Utwory solowe na skrzypcach.
W przerwie koncertu feljeton literacki Kornela Makuszyńskiego p. t. „Droga do Parna".
22.40—22.55: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego, komunikaty: meteorologiczny, policyjny oraz wiadomości sport. z W-wy.
23—24: Muzyka lekka i taneczna z W-wy

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.30. *Ryga.* „Opowieści Hoffmanna", opera Offenbacha. Tr. z Opery Narod.
20.00. *Oslo.* Koncert symfoniczny.
20.45. *Królewiec.* Koncert symfon.

Co usłyszymy przez radjo

dziś, w piątek, dnia 20 listopada.

KORNEL MAKUSZYŃSKI PRZED MIKROFONEM.

W przerwie dzisiejszego, piątkowego koncertu symfonicznego (około godz. 21.00), zasiądzie przed mikrofonem stacji warszawskiej jeden z najznakomitszych pisarzy polskich — Kornel Makuszyński, który wygłosi odczyt p. tyt. „Droga na Parnas", trasmitowany przez wszystkie stacje polskie, a więc i Rozgłośnię Łódzką „Polskiego Radja".

W związku z tym odczytem w ostatnim numerze czasopisma „Radjo" Makuszyński pisze:

„Znowu mnie namówiono, abym via Raszyn wiercił dziurę w brzuchu nieba. Tym razem Z. Kisielewski, który z uporem szlachetnego manjaka gada do obrazu i pragnie za wszelką cenę wytłumaczyć dobrym ludziom, że nie samym chlebem żyje człowiek, lecz musi się napić czasem czystej, wyborowej, luksusowej literatury, wydobył odemnie felieton p. tyt. „Droga na Parnas". Niezbyt chętnie przemawiam przez radjo w słusznej obawie, że słowa moje, zawsze źle wychowane i nazbyt pyskate mogą zamącić doskonałą harmonję atmosfery, zepsuć piękną pogodę, poplamić błękit, a gwiazdy, nawykłe zdawien dawna do wybornych pogadanek o nawożeniu roli pod seradelę, lub o hodowli jajonośnych kur, przyprawić o złote szaleństwo. Najmniej obawiam się słuchaczów, sprytny bowiem słuchacz usłyszawszy mój dźwięczny głos, gasi zapewne wszystkie lampy w aparacie, a w tubę głośnika wtyka poduszkę, lub kołdrę. Wiem, że mnie cierpliwie słuchają we Lwowie a w Zakopanem otwierają głośnik uliczny na Krupówkach, skąd się rozlega koklusz dźwięków i halne wycie, ze względu na mnie jednakże wydaje się Zakopiańczykom, że anielskie słyszą śpiewanie. Z wdzięczności będę mówił 1 grudnia o Zakopanem i o nartach.

20 listopada będę przemawiał rzewnie. Będą to wspomnienia, smętne, jak arja z „Onegina", „O gdzieżeście mi uleciały młodości mojej złote dni" — wspomnienia owych czasów, pięknych jak zorza poranna, kiedy młodzian blady, jak demon z prowincji, a chudy, jak Wielki Piątek, czyli ja, wspinał się pod srogą kamienistą górę, całą w chmurach, — na Parnas. Rzecz dzieje się w cudownem mieście Lwowie. Na szczycie wyniosłej góry siedzi Jowisz, po trzykroć wspaniały, Jan Kasprowicz w słynnej, dziś już zburzonej kawiarni Szneidra, która była Mekką i mocą literatury, zasiada appolińska akademja z wielkim pogromcą kołtunerji, Janem Augustem Kisielewskim i z poetą z „srebrnego globu" Żuławskim na czele. Dokoła nich wyrasta „wśród oceanu czarnej kawy" młode pokolenie, każdy szary dzień przemyślnie zamieniające w niedzielę jak studenci w piwnicy Auerbacha, o których mówił Mefisto: „dem Volke hier ist jeder Tag ein Fest".

Pragnąłbym rzucić wiązankę kwiatów na nowe błękitne czasy, które już leżą w grobie, jak i ci wielcy, którzy je ze swoich serc wyprzędli jak złotą przędzę. O takich czasach i o takich ludziach należałoby mówić słowami najpiękniejszemi z pięknych. Smutno mi, że moje są szare i bardzo biedne. Niech jednak chęć serdeczna starczy za uczynek..."

ODLEWNIA STALI (MUZYKA MASZYN).

Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radja transmituje dziś w piątek, dnia 20 listopada o godz. 20.15 — 22.40 koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej, w wykonaniu orkiestry Filharmonji pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem znakomitego skrzypka Georga Kulenkampfa.

W programie prócz Concerto grosso-Corelli, Koncertu na skrzypce i orkiestry — Szymanowskiego i Serenady—Casella usłyszymy w wykonaniu orkiestry charakterystyczny utwór Mossołowa „Odlewnia stali" (muzyka maszyn).

„Odlewnia stali" jest pierwszą próbą zdobycia tematu muzycznego z zakresu wielkiego przemysłu! Ale szukanie tematu symfonicznego w maszynach hutniczych jest niemniej bardzo charakterystyczne w naszych czasach. „Odlewnia stali" Mossołowa miała powodzenie w Paryżu, Berlinie, Wiedniu, Londynie. Nawet w Essen, stolicy Kruppa, gdzie znają się na przemyśle metalowym, może lepiej, niż na muzyce... Odlewano też stal Mossołowa w Brukseli, Roterdamie, Pradze. Teraz na falach eteru Ostrowiec, Starachowice i Górny Śląsk będą mogły ocenić symfonję Mossołowa z kompetencją fachową. W końcu koncertu p. Kulenkampf odegra solo Preludjum Bacha-Kreislera, Migum — Bacha, Menuet — Ravela i Tarantellę—Wienjawskiego.

NOWA SIEDZIBA Ż.T.K.

Z dniem 16 b. m. siedziba Żydowskiego Towarzystwa Krajoznawczego, oddziału w Łodzi, została przeniesiona do nowego lokalu przy ulicy Wólczańskiej Nr. 35, tel. 121-53

Uroczyste otwarcie nowego lokalu, na które zarząd zaprasza członków T-wa i sympatyków, odbędzie się w sobotę, dnia 21-go b. m. o godzinie 9-ej wieczorem. Na program otwarcia złożą się przemówienia i część artystyczna.

ZE STOW. TECHNIKÓW.

Łódzkie stowarzyszenie techników zawiadamia, że w piątek, dnia 20 b. m., o godzinie 8-ej wieczorem w lokalu stowarzyszenia przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 102 p. inż. Rogalski z instytutu badań technicznych lotnictwa w Warszawie wygłosi odczyt na temat: „Lotnictwo współczesne i jego zadania".

Pabjanice.

Z KOMITETU DO SPRAW BEZROBOCIA.

Na onegdajszem posiedzeniu zarządu grodzkiego podkomitetu do spraw bezrobocia wobec zrzeczenia się przez dr. Witolda Eichlera stanowiska przewodniczącego, wybrano nowego przewodniczącego, którym został p. wiceprezydent Mieczysław Tomczak. Zastępcą przewodniczącego został p. kom. Eugenjusz Giziński. Przewodniczącym sekcji pracy został p. kier. Michniewicz, zaś sekcji rozdzielczej p. ławnik Brunon Dabrówski.

Dalej postanowiono zamiast projektowanych bonów żywnościowych wydawać obiady w naturze w tanich kuchniach. Podkomitet dla najbiedniejszych otrzymał 200 ton węgla kamiennego, który został zmagazynowany w składach stowarzyszenia spółdzielczego „Społem".

O POLSKIE KSIĄŻKI.

Robotnicy pabjaniccy, zamieszkali w Roubaix we Francji Półn., nadesłali do Pabjanic odezwę nawołującą do składania polskich książek na rzecz towarzystwa popierania oświaty polskiej, zorganizowanego przez robotników polskich w Roubaix.

Dary w postaci książek należy przesyłać do lokalu polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Zamkowa 34.

Robotnicy narzekają, że mimo, iż w Roubaix zarejestrowano przeszło 700 polskich dzieci, władze nie chcą zgodzić się na zaangażowanie dla nich polskiego nauczyciela.

PRZED SPISEM.

Aby przygotować 230 okręgowych komisarzy spisowych do powszechnego spisu ludności, naczelny komisarz spisowy, przy współudziale władz powiatowych, zorganizował w dniu wczorajszym konferencję starszych komisarzy, na której postanowiono zorganizować jednodniowy kurs dla komisarzy okręgowych.

Wszyscy komisarze zostaną podzieleni na 4 grupy, liczące po 60 osób, poczem każda grupa odbędzie jednodniowy kurs instrukcyjny, który odbędzie się w gmachu szkoły powszechnej im. Grzegorza Piramowicza. Pierwsza grupa odbędzie kurs w sobotę dnia 21 b. m.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek z powodu generalnej próby przedstawienie zawieszone.

Jutro w sobotę premjera głośnej 4-aktowej sztuki „Mieszkanie Zojki" Bułhakowa, osnutej na tle stosunków panujących w Rosji współczesnej. W rolach ważniejszych: Irena Horecka i Jerzy Leszczyński, dalej: Chojnacki, Kossocka, Łapińska, Skrzydłowska, Szletyńska, Tatarkiewiczowa, Woskowska, Białoszczyński, Kempa, Mrozińska, Lenk, Węgrzyn, Winawer. Reżyserja Z. Ziembiński. Dekoracje K. [illegible]

W niedzielę o godzinie 4-ej po poł. po raz ostatni „Sędziowie". Ceny zniżone.

W niedzielę wieczorem „Mieszkanie Zojki".

Opery Warszawskiej w Teatrze Miejskim. [illegible] wystawi w Teatrze Miejskim zespół opery warszawskiej arcydzieło P. Czajkowskiego „Eugenjusz Oniegin", a w czwartek „Madame Butterfly" G. Pucciniego. Występują [illegible] sił opery warszawskiej. Własna orkiestra i kostjumy. — Bilety już do nabycia w kasie Teatrów Miejskich Traugutta 1.

TEATR KAMERALNY.

Ci, którzy nie byli jeszcze na kapitalnej [illegible] z Michałem Zniczem, mogą oglądać rekordowe widowisko dziś w piątek wieczorem, w sobotę o godz. 5 po poł. (po cenach zniżonych) i o 9-ej wieczorem oraz dwukrotnie w niedzielę.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

W sobotę, dnia 21-go b. m. o godzinie 8.20 wiecz. i w niedzielę, dnia 22-go b. m. o godzinie 4 pp. i o 8.20 wiecz. farsa w 3-ch aktach „[illegible] sekretarka" Oswalda Interla.

NIEDZIELNY KONCERT POPOŁUDNIOWY.

W najbliższą niedzielę koncert popołudniowy Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej, który odbędzie się w sali Filharmonji, dnia 22-go b. m., po poł. W pierwszej części programu [illegible] Edwarda Griega, albowiem wykonana będzie II-ga suita „Peer Gynt", tego kompozytora, pod dyrekcją świetnego [illegible] Walerjana Berdjajewa. W drugiej części koncertu wystąpi młoda i niezmiernie zdolna pianistka Olga Iliwicka, która po [illegible] przyjedzie do [illegible] z tow. orkiestry piękny koncert Chopina E-moll. — Początek koncertu o godz. 3.30 po poł. — Bilety po cenach popularnych od 1 do zł. 4-ch nabywać można w kasie Filharmonji.

PAWEŁ EMERICH W ŁODZI.

Cała muzykalna Łódź oczekuje na najbliższy koncert [illegible] mistrzowskim, który odbędzie się w czwartek, dnia 26-go b. m., wielką [illegible], gdyż przyjeżdża pianista światowej [illegible] Paweł Emerich i grać będzie na klawiaturze Moor, na specjalnie w tym celu skonstruowanym fortepianie Bösendorfera. [illegible] ten artysta jest dobrze znany [illegible] lecz do nas przyjeżdża po raz pierwszy [illegible] rokuje temu artyście niezwykłe powodzenie. — Bliższe szczegóły niebawem [illegible]

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJEŃSKIEJ.

W niedzielę, dnia 22-go b. m. o godzinie 16-ej w sali Konserwatorjum przy ul. Traugutta 9, odbędzie się wieczorek muzyczny uczniowski. W wieczorku biorą udział klasy fortepianowe [illegible], Ilcewiczówny, Kijeńskiej-Dobkiewiczowej, P. Albrechtówny, Jarząbkowskiej i [illegible], klasa skrzypcowa prof. Lewensztajna, [illegible] śpiewu solowego prof. [illegible], instrumentów dętych p. Brandta i [illegible] Nagiejewskiego. Wstęp w cenie zł. 1 i zł. 2 do nabycia przy [illegible]

REWJA MOD KARNAWAŁOWYCH W FILHARMONJI ŁÓDZKIEJ.

[illegible] sensacje w łódzkim gordzie wzbudzi [illegible] niezwykle rewjacyjnej wielkiej [illegible] karnawałowych pierwszorzędnych [illegible] pod osobistym kierownictwem [illegible] stolicy impresarja Dyr. Br. [illegible] nieodzownego filmu, [illegible] Jak słychać cała Łódź wybiera się na tę ucztę mody. Karty wstępu [illegible] rozchwytywane w Kasie.

Rakieta

—o—

Trzy siostry.

Ostatnia premjera kinoteatru „Rakieta" p. t. „Trzy siostry" posiada wszelkie cechy i zalety [illegible] filmu, który [illegible] jak i grą artystów oraz reżyserją [illegible] ponad zwykły poziom [illegible] zajmująca fabuła, w najdrobniejszych szczegółach obmyślana reżyserja oraz [illegible] składają się na całość, nie [illegible] do życzenia.

TANIA KAWA STUDENTÓW WSZECHNICY.

[illegible] bratniej pomocy studentów wolnej Wszechnicy polskiej, oddział w Łodzi, urządza [illegible] w sobotę, dnia 21-go listopada [illegible] 21-ej w lokalu stowarzyszenia [illegible] pracowników handlowych [illegible] Al. Kościuszki Nr. 21. [illegible] zł. 4 i zł. 2.50 (dla studentów) [illegible]

Z „MŁODEGO WIZO."

[illegible] 21-go b. m., w lokalu WIZO [illegible] Sienkiewicza Nr. 26, odbędzie się poranek [illegible] hebrajskiej, podczas którego zostaną [illegible] szereg pieśni hebrajskich [illegible] dla członkiń i wprowadzonych [illegible] czynny w niedziele od godziny [illegible] w środy od 7—8.30 wiecz.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

1-go dnia ciągnienia I-ej klasy 24-ej loterji państwowej.

W pierwszym dniu ciągnienia I-ej klasy państwowej loterji padły następujące wygrane.

Zł. 30.000 na Nr. 146045.

Zł. 15.000 na Nr. 119964.

Zł. 1.000 na N-ry: 81419 110497 112855

Zł. 500 na N-ry: 27942 103307 114756.

Zł. 400 na N-ry: 7898 9388 53266 66303 86874.

Zł. 250 na N-ry: 14856 16384 23688 44702 71956 84478 100500 119095 123749.

Zł. 200 na N-ry: 4007 25526 53968 54640 55010 56396 69996 73850 80375 84135 97746 112511 114331 130645 135960 136038 158997.

Zł. 150 na N-ry: 1088 2641 5480 11503 12770 15294 18475 20888 25850 26906 30195 30208 30465 31389 31529 32548 32993 34003 36563 42267 42681 43353 450007 46616 48488 53386 58235 58440 59050 59209 59581 60063 60952 67106 67475 68644 70001 70854 73830 75992 79493 83590 84538 88380 89740 91550 94253 94549 94848 96704 100772 108970 111397 111419 114564 115397 116505 117843 118803 121474 123208 124519 125266 126780 127220 129000 130375 131797 132608 133740 133796 136256 141830 143906 147273 148838 149803 150464 152468 158451.

Po 100 złotych wygrały numery następujące:

51 76 149 236 516 30 36 47 65 93 649 73 771 930 1002 170 207 304 8 78 463 650 806 76 85 955 80 2163 367 416 44 68 640 92 854 72 906 41 3041 184 217 45 334 435 64 542 755 814 922 37 4049 93 17 4347 53 484 98 739 71 98 834 38 59 957 5020 23 166 347 75 401 55 73 503 858 917 18 30 6194 336 63 403 510 37 659 793 849 904 7099 132 25 0383 86 418 41 42 53 96 615 37 85 701 88 91 937 72 88 8062 281 92 9070 95 113 40 95 211 56 58 89 377 78 465 95 692 774 913 83 90 10031 54 72 192 225 62 64 84 384 560 73 732 90 11066 327 552 699 851 53 95 928 63 70 12061 64 147 99 347 405 11 28 37 580 613 725 27 77 804 40 59 63 80 994 13008 80 184 409 87 91 93 560 96 646 52 82 89 710 77 872 900 34 14073 80 129 31 96 302 579 877 15020 194 344 45 455 584 642 921 16136 76 276 79 398 438 617 797 859 94 17098 150 86 495 520 61 610 65 876 18027 198 281 332 36 464 619 42 828 957 19132 86 205 28 39 322 484 564 613 75 958 20128 40 52 54 69 77 81 96 229 53 98 344 431 603 38 65 90 720 815 36 94 974 21093 165 82 99 244 66 79 91 369 440 792 893 917 55 22053 62 141 95 543 664 786 864 94 995 23205 35 419 634 69 80 706 46 81 883 962 79 24001 264 387 411 516 21 80 90 627 61 700 23 84 826 955 59 25083 322 408 68 73 886 93 978 26049 59 386 423 25 87 537 52 59 661 72 76 91 701 44 815 15 19 58 27099 114 15 290 385 416 25 67 533 632 63 756 950 28013 262 76 311 410 862 29138 69 75 212 17 95 530 60 639 771.

30261 84 403 45 47 567 778 936 46 31008 55 83 414 84 546 702 282 43 86 985 88 32089 94 236 60 307 467 68 91 693 820 33036 41 108 32 206 20 26 82 318 45 433 699 722 853 34226 32 346 91 820 941 91 35049 150 262 530 748 68 73 859 83 947 36037 199 339 55 80 449 602 919 54 77 82 37198 333 581 779 971 38111 63 405 43 547 858 930 37 39004 69 80 162 216 51 57 80 336 84 413 22 38 47 518 741 87 890 40073 233 515 55 59 610 703 74 82 93 808 911 19 53 81 41022 82 172 406 509 30 80 603 703 79 94 866 90 92 42219 36 53 63 386 400 570 77 654 750 80 991 43006 33 43 87 111 70 94 206 54 337 39 88 435 60 828 613 826 43 95 945 62 44217 45 351 408 552 602 761 837 45060 95 303 38 61 98 402 84 86 690 756 66 828 40 47 60 76 79 982 46101 7 46 95 212 65 370 666 67 911 96 96 47020 25 42 93 186 224 303 450 623 834 53 65 82 48618 705 8 809 38 986 49121 200 85 329 441 603 65 700 10 78 822 34 935 50090 305 36 442 760 868 924 37 81 51067 174 277 415 567 623 39 761 95 804 80 88 52040 66 116 75 233 71 88 329 440 531 755 866 964 67 53145 57 97 207 14 47 357 62 416 18 56 74 93 582 741 66 73 891 940 54047 223 78 460 588 649 94 742 907 73 55182 442 519 732 47 954 86 56207 61 316 489 512 82 708 56 7031 39 77 154 55 74 324 68 627 704 39 69 825 [illegible]9 52 937 58047 66 137 95 239 437 552 941 51 89 59039 238 51 60 80 469 88 578 674 82 90 712 811 22 902 21 98.

60013 81 286 709 841 68 915 61300 425 34 83 540 609 749 62057 59 151 242 85 308 39 51 73 63406 501 20 730 850 972 64177 85 471 516 84 612 704 50 84 917 93 65352 50 88 496 754 88 840 964 99 66075 105 82 267 432 42 529 67 89 94 979 67076 188 275 326 98 418 21 34 671 84 707 811 68171 246 374 470 617 81 717 48 78 91 900 11 69295 433 99 733 55 956 70229 54 344 60 406 64 573 82 94 718 38 802 53 904 17 45 71374 92 435 38 552 673 72005 28 56 118 39 556 704 886 923 73052 183 224 617 728 53 836 50 93 998 74294 309 414 31 38 45 60 609 731 845 929 75063 70 85 243 68 370 89 92 400 651 735 53 809 76041 114 260 98 333 423 643 61 77076 125 257 76 366 513 85 762 75 806 39 953 78012 297 321 417 527 608 91 835 39 993 79153 201 3 88 355 84 432 564 686 787 80148 206 7 49 483 667 95 703 78 850 61 933 52 89 81081 466 68 526 786 97 868 977 82287 859 64 487 529 832 959 93 83252 356 575 774 95 821 926 93 94 84119 62 209 31 432 92 645 987 51 85133 366 450 99 688 743 829 60 966 76 86 86005 43 176 209 49 381 874 96 87133 83 212 43 57 84 300 19 537 643 65 731 874 999 88266 316 461 560 631 79 97 89010 177 259 355 564 875 983.

90204 83 317 20 417 526 66 671 87 717 76 91025 58 752 905 8 59 92070 256 387 411 42 614 73 772 65 70 816 939 93276 501 87 665 91 736 85 889 94172 269 317 420 85 507 49 65 718 819 68 903 63 95002 442 543 697 96089 203 336 443 652 725 82 818 953 76 97000 395 448 92 500 50 631 908 98085 175 262 348 422 36 47 95 989 99 99170 222 309 419 27 91 582 612 86 848 51 74 944 48 100098 100 29 58 282 343 46 50 468 561 641 704 31 32 838 45 55 98 944 58 87 101105 55 64 284 494 97 665 900 12 39 102204 853 940 46 98 103115 271 350 53 94 95 459 70 596 618 46 713 66 804 926 70 104024 288 358 83 412 105014 208 456 73 95 593 911 26 50 71 106000 14 16 57 94 146 343 459 828 30 907 52 86 107061 112 258 462 505 732 93 801 2 61 84 108028 65 121 31 308 44 401 4 715 909 109270 254 440 71 531 601 806 15 32 35 37 940 110032 65 102 21 225 64 91 332 462 730 86 802 3 19 24 943 53 111161 86 214 65 68 91 447 504 90 680 715 70 825 75 112159 250 325 32 499 710 59 76 94 895 961 113121 289 363 548 646 756 935 114006 30 58 123 66 96 263 94 95 98 316 33 450 527 46 78 728 29 38 815 916 43 53 115000 56 296 327 39 86 405 54 66 563 98 823 903 58 116038 84 239 61 315 51 54 65 402 96 514 42 69 624 54 923 39 85 117167 91 396 464 649 95 726 56 81 828 55 946 118000 7 37 77 183 245 308 56 63 526 801 932 53 65 96 119073 78 85 93 153 204 329 56 426 88 588 667 75 718 44 45 67 788.

120122 215 39 92 314 74 454 825 94 905 121104 325 36 660 718 90 821 122046 358 423 510 660 823 925 123009 33 41 47 190 235 338 99 424 761 825 43 124053 129 53 58 59 279 474 501 13 741 58 72 839 54 919 125073 93 112 25 50 60 222 80 310 46 459 595 615 79 94 715 872 78 90 920 61 126176 209 13 87 404 55 558 924 85 127423 25 54 64 96 661 712 33 807 974 12[illegible]45 451 650 758 820 93 967 72 129000 546 763 [illegible] 97 910 130007 46 62 74 83 174 80 87 225 497 567 625 74 83 716 86 820 21 48 92 948 131039 169 88 216 60 79 323 423 27 80 554 59 621 775 863 132034 129 238 65 94 381 92 470 98 634 78 870 94 970 80 133045 128 59 485 554 73 84 697 836 80 905 51 134133 49 338 42 82 477 571 618 135001 255 326 79 459 507 56 778 880 136094 242 306 35 52 407 40 568 811 44 905 137036 121 243 353 4[illegible]6 59 727 808 67 82 981 89 138113 54 345 404 96 512 30 [illegible]59 8[illegible] 716 32 855 916 99 139019 4[illegible] 242 326 407 25 93 692 819 140246 366 74 95 458 [illegible]76 7[illegible]2 84[illegible] 925 [illegible] 55 62 74 141084 110 93 272 75 [illegible]01 61 466 72 5[illegible]9 787 840 75 905 07 70 1420[illegible]7 3[illegible] 63 65 111 200 343 74 426 646 748 9[illegible] 917 43 4[illegible] 85 14[illegible] 127 [illegible]2 281 558 626 830 906 68 1440[illegible]4 [illegible]02 49 262 3[illegible]3 44 47 87 484 600 790 97 862 79 92 937 64 145271 49[illegible] 559 633 826 927 146166 86 95 232 48 49 343 90 625 735 85 816 913 44 64 95 98 147073 245 497 716 806 47 148258 62 315 19 41 535 628 748 811 149013 31 66 230 44 50 380 419 509 70 88 611 22 28 793.

150038 124 96 97 200 51 69 93 406 511 70 632 41 889 936 151255 324 57 96 433 829 926 80 152128 386 413 37 68 570 687 274 872 936 153013 58 101 32 61 25 270 314 401 45 620 747 78 976 154032 63 149 221 32 53 361 420 34 55 70 77 81 540 77 894 915 28 30 76 15 155051 55 63 120 367 499 551 709 29 876 156107 08 51 58 81 263 303 523 29 670 701 72 80 819 34 938 157093 272 393 460 611 824 30 44 905 48 57 158054 76 172 76 214 393 443 51 6 477 85 600 04 715 906 44 47 60 159004 293 351 421 68 81 604 723 928 47.

Krwawy czyn szantażysty.

Sąd skazał Zalesiaka na dwa lata więzienia

(d) Bolesław Marjanowski, właściciel sklepu spożywczego w Łodzi, przed wojną w Warszawie, odsiadywał karę więzienną za udział w włamaniu, o czem nawet nie wiedzieli najbliżsi członkowie jego rodziny. Marjanowski, po odbyciu tej kary, zerwał zupełnie ze światem przestępczym, zajął się uczciwą pracą i gdy w 1921 roku zamieszkał w Łodzi, kupił sobie sklepik spożywczy.

Z biegiem czasu M. zupełnie zapomniał o swej przestępczej przeszłości. Dopiero w ubiegłym roku nieoczekiwanie zjawił się w jego sklepie jakiś mężczyzna w dość podeszłym wieku, który **okazał się niejakim Wiktorem Zalesiakiem, dawnym towarzyszem wypraw złodziejskich Marjanowskiego.**

Zalesiak oświadczył sklepikarzowi, że nie ma żadnych środków do życia i zażądał 100 złotych, grożąc, że w razie odmowy, **ogłosi krewnym i znajomym M., że odsiadywał karę za włamanie.**

Marjanowskiemu bardzo zależało na tem, by o jego przeszłości nikt się nie dowiedział. Dał więc Zalesiakowi 20 zł., zaznaczając mu kategorycznie, że więcej —go już nigdy nie chce widzieć w swym sklepie.

Upłynęły cztery tygodnie.

Zalesiak znów zjawił się w sklepie. I tym razem domagał się pieniędzy, a gdy otrzymał kategoryczną odmowę, począł się awanturować.

Marjanowski wyrzucił go ze sklepu. Zalesiak zaprzysiągł mu wówczas zemstę. Pewnego wieczoru, gdy Marjanowski samotnie powracał do domu, **Zalesiak zaczepił go na ulicy.** I tym razem również zażądał pieniędzy. Gdy Marjanowski obdarzył go jakimś obraźliwym epitetem, **Zalesiak wyciągnął z kieszeni nóż i zadał mu cios w pierś.**

Rana okazała się dość poważna. Sklepikarza przewieziono do szpitala, w którym odbył dłuższą kurację.

Zalesiaka aresztowano.

Na sprawie w sądzie okręgowym Zalesiak twierdził, że Marjanowski pierwszy się nań rzucił i wówczas w obronie własnej ugodził go nożem.

Sąd nie dał mu jednak wiary i opierając się na zeznaniach poszkodowanego sklepikarza, wyniósł wyrok, **mocą którego Zalesiak został skazany na dwa lata więzienia.**

Wczoraj wyrok ten zatwierdził sąd apelacyjny w Warszawie.

Dni przeciwgruźlicze.

W okresie od dnia 1-go grudnia r. b. do dnia 10-go stycznia 1932 roku na terenie województwa łódzkiego i miasta Łodzi przeprowadzona będzie sprzedaż nalepek na rzecz walki z gruźlicą. Nalepki w cenie 10 groszy nabywać można we wszystkich aptekach łódzkich. Niezależnie od tego w sekretarjacie wojewódzkiego komitetu „Dni przeciwgruźliczych", ul. Narutowicza Nr. 65, II p., odbywa się sprzedaż nalepek na okna w cenie 1 złoty.

★

W dniu 21 b. m. o godzinie 7-ej wieczorem w wydziale zdrowotności publicznej, ul. Narutowicza Nr 65, odbędzie się posiedzenie komitetu wykonawczego, na którem ułożony zostanie program prac poszczególnych sekcyj.

★

Począwszy od dnia 25-go b. m., w kinach łódzkich wyświetlane będą hasła propagandowe o konieczności walki z gruźlicą.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Starzy włókniarze jadą do Warszawy

by osobiście interwenjować w sprawie ubezpieczenia na starość.

Kiedy zostanie podpisana umowa zbiorowa?

(i) W dniu wczorajszym w związku włókniarzy „Praca" odbyło się zebranie delegatów fabrycznych, zwołane specjalnie celem zajęcia stanowiska wobec akcji o zawarcie umowy zbiorowej.

Sekretarz związku p. Socha, złożył relację z wyników konferencji u inspektora pracy, przyczem wskazał, że na początku akcji utworzyła się międzyzwiązkowa komisja, składająca się z przedstawicieli zarządów związku klasowego, „Praca" i Ch. D., która postanowiła działać wspólnie aż do ostatecznego rozstrzygnięcia tej sprawy. Na posiedzeniu tej komisji zapadła uchwała, aby **do akcji strajkowej uciec się tylko w ostateczności, po wyczerpaniu wszelkich możliwych środków polubownych.** Tłumaczono ten krok tem, iż w chwili obecnej, wobec niepewnej konjunktury i wyczerpania materjalnego robotników, nie należy zbyt pochopnie odrywać pracowników od warsztatów pracy, o ile istnieje jakakolwiek nadzieja na polubowne zawarcie umowy zbiorowej.

Wprawdzie pertraktacje z przemysłowcami nie dały jeszcze pozytywnego rezultatu, ale osiągnięto przynajmniej porozumienie z przemysłowcami zrzeszonymi w związkach, jeszcze nieobjętych umową zbiorową. Z chwilą gdy ci przemysłowcy wyrazili gotowość podpisania umowy zbiorowej, cały punkt ciężkości ześrodkował się obecnie na przemyśle zupełnie niezrzeszonym. Byłoby więc niesłuszne podejmowanie strajku do czasu uzyskania odpowiedzi od niezrzeszonego przemysłu.

Po referacie wywiązała się długa dyskusja. Część delegatów wskazywała, iż możliwe jest, że przemysłowcy ostatecznie nie zgodzą się podpisać umowę, ale **należałoby akcję całą przyśpieszyć.**

W konkluzji postanowiono proklamowanie strajku **odłożyć do czasu uzyskania odpowiedzi od insp. Wojtkiewicza odpowiedzi co do stanowiska niezrzeszonego przemysłu.**

Następnie omówiono obszernie sprawę ubezpieczenia robotników na starość. W dyskusji wskazano, że mimo, iż sprawa ta ciągnie się już od dłuższego czasu, dotąd nie została jeszcze w łonie rządu zdecydowana. W toku dyskusji wyłonił się bardzo interesujący projekt, aby **wysłać do ministerstwa pracy delegację, składającą się nie z przedstawicieli związku, lecz z zainteresowanych starszych robotników, inwalidów pracy.** Delegacja ta, w składzie 4—5 osób wybrana będzie na sobotniem posiedzeniu. Wybrana ona będzie z pośród najstarszych **włókniarzy, liczących od 60 do 90 lat,** z których niektórzy jeszcze pracują, inni zaś już dawno zwolnieni zostali z pracy z powodu podeszłego wieku i na własnej skórze odczuwają skutki braku odpowiedniej ustawy.

Są to starcy którzy **po 40—50 lat pracowali w charakterze robotników w przemyśle włókienniczym.** Ta właśnie delegacja wręczyć ma p. ministrowi pracy memorjał, popierający swe wywody osobistemi argumentami, a zaczerpniętemi ze swego długiego robotniczego żywota.

KRONIKA

Listopad **20** PIĄTEK	Dziś Feliksa Jutro Ofiarowanie N.M.P.
Wschód słońca	7.03
Zachód słońca	3.41
Wschód księżyca	2.14
Zachód księżyca	2.00
Długość dnia	7.47
Ubyło dnia	8.17

Spis mężczyzn

rocznika 1908 i starszych

Wszyscy mężczyźni rocznika 1911, którzy z jakichkolwiek ważnych powodów nie zgłosili się w wyznaczonych terminach do spisów poborowych — mogą dokonać zgłoszeń najpóźniej do dnia 30 listopada r. b. w Biurze Wojskowym (ul. Zawadzka Nr. 11), w godzinach od 8-ej do 13-ej, w soboty od 8-ej rano do 13.30.

Do zgłoszenia się do spisów zobowiązane są również osoby, nie mogące udowodnić, że są obywatelami państwa obcego. Tem samem — obowiązkowi temu podlegają posiadacze kart pobytu, nie mający paszportu zagranicznego państwa obcego.

Obywatele polscy, przebywający poza granicami Rzeczypospolitej, powinni się zgłosić do spisów we właściwym Urzędzie Konsularnym.

Zwolnienie rezerwistów

powołanych na ćwiczenia

(i) W dniu dzisiejszym zwolniony zostaje z szeregów wojskowych ostatni turnus rezerwistów, powołanych w roku bieżącym na ćwiczenia wojskowe.

W związku z tem ubiegający się o zasiłki, przyznane ustawowo z tytułu odbywania ćwiczeń, powinni w ciągu miesiąca od dnia zwolnienia, zgłosić się do biura wojskowo-policyjnego magistratu, wypełnić deklarację, załączając do niej wyciąg meldunkowy z wyliczeniem członków rodziny, będących na utrzymaniu rezerwisty, jak również zaświadczenie, stwierdzające ilość dni przebytych na ćwiczeniach wojskowych.

Likwidacja strajku

w przemyśle sznurowadlarskim

(i) W dniu wczorajszym zlikwidowany został trwający 4 tygodnie strejk w przemyśle sznurowadlarskim w Łodzi. Grupa przemysłowców zwróciła się do inspektora, wyrażając zgodę na podpisanie umowy zbiorowej z robotnikami, przyczem ustalono stawki płac od zł. 4.15 do zł. 5.25 dziennie.

Tylko kilku przemysłowców oświadczyło, że na warunki powyższe zgodzić się nie może.

W związku z tem robotnicy fabryk, których właściciele podpisali umowę, w ilości 800 w dniu wczorajszym podjęli pracę. Strejkuje nadal tylko 200 robotników.

Przed rozpoczęciem pracy wszyscy robotnicy postanowili opodatkować się na rzecz swych strejkujących kolegów w wysokości 1 zł. i 50 groszy, w zależności od swych zarobków.

Osobiste

Onegdaj odbył się w kościele Św. Józefa w Łodzi ślub dyrektora finansowego, popularnego artysty Teatrów Miejskich w Łodzi, p. Tadeusza Krotkego z panną Alodją Konopkówną.

„Rozwój" znów skazany

za niedostarczanie drukowanego w drukarni „Rozwoju" żydowskiego dziennika

Wczoraj sąd grodzki rozpatrywał znów sprawę, wytoczoną przez starostwo grodzkie przeciwko Tadeuszowi Czajewskiemu, Walerjanowi Żuchowskiemu, naczelnemu i odpowiedzialnemu redaktorom „Rozwoju", za przestępstwo przewidziane w art. 293-a K. K.

Oskarżeni, jeden jako właściciel, drugi jako zarządzający drukarni „Rozwój" unie dostarczyli dnia 21 października r. b. egzemplarzy obowiązkowych dziennika żydowskiego „Unzer Lodzer Cajtung", który odbijany był w ich drukarni.

Oskarżyciel publiczny wskazał na to że oskarżeni stale i złośliwie uchylają się od ustawowych obowiązków, że byli kilkakrotnie już karani za to sam przestępstwo i że nic sobie z wyroków sądowych nie robią.

Oskarżeni usprawiedliwiali się 30-letnią działalnością narodową, oraz nieznajomością przepisów prawa, zarzucając władzom stronniczość.

Sąd po krótkiej naradzie wydał wyrok, skazujący inż. Czajewskiego, redaktora „Rozwoju", na 8 dni, zaś p. Żuchowskiego na 5 dni bezwzględnego aresztu, motywując wymiar kary tem, że oskarżeni już raz byli karani za podobne wykroczenie, że wina została całkowicie udowodniona, oraz, że dla sądu obojętne jest, jakich przekonań politycznych są oskarżeni, gdyż karze winnych bez względu na ich przekonania i przynależność wyznaniową czy narodowościową.

Jakie ma pan wykształcenie?

Na to pytanie musimy odpowiedzieć dokładnie i ściśle.

Przeszło 2 miljony osób z „wykształceniem domowem".

Według spisu 1921 roku na obszarze Rzeczypospolitej aż 2 miljony 367 tysięcy osób t. j. przeszło 9 proc. ogółu ludności miało

t. zw. domowe wykształcenie.

W stosunku zaś do osób, które wogóle jakiekolwiek wykształcenie posiadają, liczba osób o wykształceniu domowem wynosi 20 proc.

Tak kolosalne rozpowszechnienie oświaty pozaszkolnej nie jest znane innym krajom europejskim. Liczby te są wprost uderzające. By zrozumieć ich wymowę musimy zorjentować się, jak się rzecz ma w poszczególnych połaciach kraju. Otóż okazuje się, iż wybitnie przoduje pod tym względem b. zabór rosyjski, gdzie osoby o wykształceniu domowem stanowią całe

37 procent ogółu ludności,

posiadającej jakiekolwiek wykształcenie; w b. zaborze austrjackim jest już ich kilkakrotnie mniej, bo tylko 4,5 procent a w Poznańskiem i na Pomorzu — zaledwie 1,7 proc. A więc olbrzymie wprost zastępy ludności uciekały się do oświaty pozaszkolnej właśnie tam, gdzie oświata szkolna była najbardziej zaniedbywana przez rządy zaborców t.j. na obszarach zagrabionych ongiś przez Rosję.

Jakiż stąd wniosek? Ten oczywiście, że ludność Polski żywiołowo wprost walczyła o swą oświatę i, gdy odmówiono jej szkół, potrafiła zdobyć się na wysiłek podwójny, jakiego wymaga żmudna i ciężka droga nauczania domowego lub nawet samouctwa. Niewątpliwie grudniowy spis ludności wykaże, że w związku z rozbudową szkolnictwa

liczba osób o wykształceniu domowem uległa wielkiej zniżce.

Pozatem należy zwrócić uwagę na to, że spis z roku 1921 wykazał olbrzymią liczbę, bo

półtora miljona osób o wykształceniu niewiadomem.

Ogromna ta luka powstała wskutek zbyt ogólnikowego sformułowania odnośnego zapytania na formularzu spisowym z przed 10 laty, które brzmiało krótko: „Wykształcenie". Dlatego też formularz drugiego powszechnego spisu ludności domaga się odpowiedzi bardzo szczegółowych, które pozwolą bez braków i w sposób wyczerpujący wyświetlić sprawę wykształcenia ludności Polski. Odnośna rubryka została ujęta w ten sposób, że od każdej spisywanej osoby wymaga podania **dokładnej nazwy i rodzaju zakładu naukowego** (szkoły) z zaznaczeniem, czy dana osoba zakład ukończyła, czy też nie. Ci, ostatni winni zaznaczyć ile klas (semestrów i t. p.) ukończyli. O ile ktoś otrzymał wykształcenie domowe, lub jest samoukiem, musi to oczywista również zaznaczyć.

Bardzo ważną sprawą jest w obecnych warunkach zbadanie kwestji szkolnictwa zawodowego. Dlatego też wymagane jest podawanie obok szkoły ogólnokształcącej, do której ktoś uczęszczał lub uczęszcza, również i szkoły specjalnej lub zawodowej.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza i W. Sztajna (Przejazd 19), M. Lipieca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada [illegible]).

Dlaczego usunięto r. Potkańskiego ze stanowiska kierownika spółdzielnì spożywców?

Sąd orzekł, że p. Jaranowski działał w interesie dobra publicznego.

(i) W dniu wczorajszym w sądzie grodzkim rozegrał się epilog głośnej sprawy, z cyklu tych, które ostatnio toczyły się i toczą w związku z wersjami o nadużyciach popełnionych przez członków magistratu, radnych i t. d.

Na ławie oszkarżonych zasiadł b. radny miejski, p. A. Jaranowski oskarżony o zniesławienie radnego Potkańskiego, czołowego członka organizacji P. P. S. w Łodzi. Tło tej interesującej sprawy jest następujące:

Przed rokiem, na zjeździe członków powszechnej spółdzielni spożywców, decydującą większość uzyskali członkowie N. P. R. lewicy. W wyniku tego głosowania objęli oni kierownictwo w spółdzielni, obszadzając wszystkie stanowiska swymi ludźmi. Funkcje jednego z 3 dyrektorów pełnił wówczas radny Potkański. Po pewnym czasie radny Potkański, który był popierany przez PPS **został usunięty ze spółdzielni przez nowych kierowników, a wówczas po Łodzi krążyć poczęły wersje, iż zwolnienie go z posady nastąpiło na skutek rzekomych nadużyć, które miał on popełnić na stanowisku dyrektora.**

W tym czasie zgłosił się do wicepr. dr. Wielińskiego p. Jaranowski, który oświadczył mu, iż **jako prezes organizacji P. P. S. w Łodzi powinien zwrócić uwagę na rad. Potkańskiego, albowiem wiadomą jest rzeczą, że p. Potkański zbyt szybko się zbogacił, że buduje sobie dwa domy, niewiadomo z jakich środków, a nadto, że cegła, z której buduje on te domy, jest tajemniczego pochodzenia.**

Według słów p. Jaranowskiego, r. Potkański miał opowiadać mu, że został z powszechnej spółdzielni spożywców usunięty za swe przekonania polityczne, tymczasem wiadomo, że

nie chodziło o względy polityczne, lecz o nadużycia.

P. Jaranowski, komunikując o tem wiceprez. Wielińskiemu oświadczył, iż upoważnia go do powtórzenia tych słów r. Potkańskiemu, prosząc aby go zaskarżono do sądu, a wówczas postara się on przeprowadzić

dowód prawdy.

Oczywiście dr. Wieliński natychmiast skomunikował się z r. Potkańskim, powtórzył mu zarzuty p. Jaranowskiego i zobowiązał go, że sprawę **skieruje do sądu, celem zrehabilitowania się.**

Początek rozprawy odbył się w dniu 29 października b. r. Zeznawali wówczas **wiceprezes dr. Wieliński, sekretarz** prezydjum magistratu p. Ajnenkel, urzędnik miejski p. Jaroszek oraz funkcjonarjusz policji p. Kwiatkowski.

Wiceprez. dr. Wieliński zeznał, iż w sierpniu ub. roku zgłosił się do niego p. Jaranowski i począł stawiać kompromitujące zarzuty r. Potkańskiemu. P. Jaranowski powtórzył swe zeznanie przy świadku p. Ajnenklu. W dalszym ciągu swych zeznań wiceprez. Wieliński oświadczył, że nie miał wrażenia, jakoby p. Jaranowski chciał zniesławić r. Potkańskiego, wytaczając przeciwko niemu zarzuty.

Świadek **Ajnenkel** potwierdził, iż w jego obecności p. Jaranowski powtórzył rozmowę z wiceprez. dr. Wielińskim. Świadek Kwiatkowski zeznał, iż widział nowowznoszone budowle, na których kręcił się p. Potkański. Gdy zapytał, do kogo te domy należą, powiedziano mu, że **do radnego Potkańskiego.**

W dniu wczorajszym zeznawali nowi świadkowie, powołani przez obronę, oraz dodatkowo pp. Ajnenkel i Jaroszek. Świadkowie, Ajnenkel i Jaroszek, nie wnoszą już nic nowego do sprawy. Charakterystyczny jest tylko moment w czasie przesłuchiwania p. Ajnenkla. Oskarżony Jaranowski zadaje mu pytanie:

— Czy świadek przypomina sobie, jak mi zaproponowano, bym wespół z P. P. S. zaatakował powszechną spółdzielnię spożywczą?

Świadek: — Tak.

[illegible]: — A czy świadek przypomina sobie, że wówczas odpowiedziałem że **spółdzielnia spożywców to nie Kasa chorych ani magistrat, bo w tych instytucjach można brać pieniądze i nie pracować, a w spółdzielni trzeba dużo pracować.** Dodałem wówczas, że takie typy, które przychodzą tylko brać pieniądze i nie pracować, należy bić po łapach i — od spółdzielni precz.

Świadek: — Drugą część rozmowy przypominam sobie, lecz pierwszej nie.

Gdy zeznaje św. Jaroszek, mec. Pełka, obrońca p. Jaranowskiego, zadaje pytanie:

— Czy p. Jaranowski zgłosił się sam do wiceprez. Wielińskiego czy na jego życzenie?

Świadek: — Na jego życzenie. Myślę, że z własnej inicjatywy nie zgłosiłby się.

Z kolei zeznaje p. Durko, członek rady nadzorczej powszechnej spółdzielni spożywców.

Sędzia: — Jaką opinję może pan wypowiedzieć o p. Potkańskim?

Świadek: — Miarą wartości p. Potkańskiego jest fakt, że był dyrektorem spółdzielni, nie będąc jej członkiem.

Sędzia: — Jak to należy rozumieć?

Świadek: — Należy to rozumieć w ten sposób, że **ten człowiek nie miał nic wspólnego z ruchem spółdzielczym. Nie był przekonanym społecznikiem - kooperatystą i dlatego nie tylko nie był członkiem, ale nie miał tam ani jednego złotego udziału. Jeśli taki człowiek, który z tym nic wspólnego nie ma, przez legitymację partyjną zostaje odrazu dyrektorem, to chyba nie po to, aby pracować, gdyż ruchowi spółdzielczemu trzeba oddać się całą duszą.**

Świadkowie Szafarz i Frontczakowa stwierdzają, że **domy budowane były przez r. Potkańskiego i stanowią jego własność.** Frontczakowa stwierdza nadto, że w domu Potkańskiego wynajęła sklep. Następnie świadkowie stwierdzają, że w tym czasie gdy r. Potkański był dyrektorem spółdzielni spożywców, **miał również swój prywatny sklep spożywczy, zapisany na imię jego matki, co jest rzeczą niedopuszczalną.** Stwierdzają oni również, że **nabył on w tym czasie kino w Aleksandrowie.**

Po zeznaniach świadków **zabiera głos p. Jaranowski,** który oświadcza, że chodziło mu o rzecz społeczną, nie o własne korzyści, gdyż nie miał żadnego osobistego interesu w tem, by oskarżać r. Potkańskiego.

Na pytanie stron, dlaczego wystąpił z partji, p. Jaranowski oświadcza, że uważa, iż **obecnie partje polityczne nie mają żadnej ideologji, lecz uczynił to cicho bez wydania „odezwy do narodu" jak to czynią inni, gdyż ogół nie może się interesować, dlaczego ktoś do partji należy czy nie należy.**

Sąd po naradzie wydał wyrok **uniewinniający p. Jaranowskiego, albowiem, zdaniem sądu, miał on uzasadnione przyczyny by podnieść sprawy, nie tyczące się jego osobiście.** L.

Fabryka fałszywych znaczków pocztowych

wykryta została w drukarni wiedeńskiej.

Czy podrobione znaczki były w Polsce kolportowane?

(d) W początkach bieżącego roku, jak już o tem swego czasu donosiliśmy, w Łodzi ukazały się w obiegu fałszywe znaczki pocztowe. Sprzedawały je niektóre trafiki, składy materjałów piśmiennych, oraz pokątni handlarze. Władze dokonały masowych aresztowań, lecz w toku dochodzenia zwolniły znaczną część przytrzymanych osób, gdyż wyszło na jaw, że one nie wiedziały, iż znaczki są podrobione i nie miały nic wspólnego z fałszerzami.

Pozostali sprzedawcy fałszywych znaczków pocztowych stanęli przed sądem.

Kilku z pośród nich skazano na karę kilkumiesięcznego więzienia za puszczanie w obieg falsyfikatów, pozostałych zaś uniewinniono.

W tym samym czasie również w Warszawie i kilku innych większych ośrodkach miejskich ukazały się w obiegu podrobione znaczki. W miastach tych również aresztowano kilkunastu kolporterów falsyfikatów, lecz

na ślad fałszerzy nie natrafiono.

Dochodzenie, które prowadziły centralne organy policyjne, utknęło na martwym punkcie. Władze wprawdzie po pewnym czasie doszły do wniosku, iż znaczki pocztowe były fałszowane zagranicą, lecz żadnych bliższych danych w tej sprawie nie zdołały zebrać.

Wczoraj nadeszły z Wiednia wiadomości, że w mieście tem wykryto

centralę fałszerską polskich znaczków pocztowych.

Policja austrjacka aresztowała kupca Izaaka Wagnera, który zeznał w komisarjacie, że otrzymał fałszywe znaczki od właściciela drukarni we Wiedniu, Mendla Lewina i miał je rozpowszechniać.

Na podstawie zeznań Wagnera aresztowano Lewina i kierownika jego drukarni, Zonfala.

Jak stwierdza jedno z pism wiedeńskich,

falsyfikaty niczem prawie się nie różniły od autentycznych polskich znaczków pocztowych.

Policja austrjacka już od dłuższego czasu inwigilowała drukarnię Lewina, która przeważnie była tylko czynna w nocy, przyczem przychodzili do niej bardzo podejrzani osobnicy. Gdy wreszcie dokonano w drukarni rewizji, zastano przy pracy Lewina i Zonfala. Lewin niedawno nabył maszynę do porfirowania znaczków, za 500 szylingów, oraz jeszcze kilka maszyn. W drukarni znaleziono

kilka tysięcy podrobionych znaczków polskich

oraz pewną ilość rumuńskich znaczków stemplowych po 10 i 50 lei.

W mieszkaniu Zonfala w czasie rewizji znaleziono około 40 tysięcy znaczków pocztowych, oczywiście sfałszowanych.

Wszyscy aresztowani przyznali się do winy. Lewin i Zonfal twierdzą, że mieli oni tylko produkować falsyfikaty. Wagner zaś, z którym utrzymywali ścisły kontakt, miał zająć się sprzedażą fałszywych znaczków, za które zobowiązał się płacić fałszerzom 10 proc nominalnej ceny.

Jak twierdzi Lewin, Wagner miał w najbliższym czasie porozumieć się z kilku kupcami z Warszawy i innych miąst polskich i na ich ręce nadsyłać do kraju falsyfikaty. Podobno pertraktacje w tej sprawie obecnie były finalizowane.

Fałszerze zeznali, że do tej pory jeszcze nie zdążyli puścić w obieg falsyfikatów. Władze jednak nie dają im wiary i przypuszczają, że **fałszerze już od dłuższego czasu kolportowali podrobione znaczki pocztowe.**

Istnieje podejrzenie, oparte zresztą na pewnych konkretnych podstawach, że fałszywe znaczki pocztowe, które w pierwszych miesiącach bieżącego roku ukazały się w Polsce w obiegu, pochodziły z wiedeńskiej drukarni Lewina.— Bardzo możliwe, że Lewin, Zonfal i Wagner zostaną niebawem przekazani polskiej policji kryminalnej, która wówczas będzie mogła dokładnie zbadać działalność fałszerzy. Dopóki bowiem fałszerze znajdują się w Wiedniu, śledztwo jest bardzo utrudnione.

Emerytura dla b. zesłańców.

Zasadnicze orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego

(d) Stanisław Pietrzakowski, mieszkaniec Zduńskiej Woli, był jednym z przedwojennych działaczów rewolucyjnych. W roku 1928 za przynależność do P. P. S. i ukrywanie w swem mieszkaniu dwuch znanych bojowców, Frankiewicza i Kluski, został aresztowany przez policję rosyjską, a następnie administracyjnie zesłany do gubernji archangielskiej.

Pietrzakowski spędził na zesłaniu szereg lat. Dopiero po rewolucji bolszewickiej wyjechał z Rosji i osiedlił się w rodzinnej Zduńskiej Woli.

Przekroczywszy obecnie 55 rok życia, Pietrzakowski zwrócił się do ministerstwa skarbu o **przyznanie mu zaopatrzenia emerytalnego.** Ministerstwo skarbu odmówiło mu, motywując swe stanowisko tem, że kary, jakiej P. został poddany, nie można identyfikować z przewidzianem w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 roku zesłaniem na osiedlenie, w pojęciu rosyjskich przepisów karnych.

Pietrzakowski odwołał się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który zajął zupełnie inne stanowisko Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł bowiem, że **przez zesłanie na osiedlenie w rozumieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zaopatrzeniu byłych skazańców politycznych, należy także uważać zesłanie administracyjne.**

Mając powyższe na uwadze Trybunał uchylił orzeczenie ministerstwa skarbu, jako niezgodne z ustawą. P. Pietrzakowski będzie więc obecnie już otrzymywał uposażenie emerytalne.

Zapraszamy małych gości

Zgodnie z wczorajszym apelem „Republiki" w sprawie przyjmowania na obiady dzieci rodzin bezrobotnych, zgłosili do Redakcji gotowość podejmowania małych gości pp.:

1) Dr. Klinger, Andrzeja 2 godz. 2 po poł.

2) St. przod. M. Marcinkowski, ul. Pryncypalna 12 (Chojny) m. 11 od 2 4.

3) Aron Wałłach, Zielona 53, od 2 do 3 (kuchnia rytualna).

4) Maks Laufer, Targowa 51, I p. front (dziewczynkę).

Powyższe adresy komunikujemy Komitetowi do spraw bezrobocia.

Rynek walutowy.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym dokonywano nader ożywionych tranzakcji dolarami. W związku z podwyższeniem przez Bank Polski, oficjalnego kursu w obrotach prywatnych kurs dolara w płaceniu wzmógł się do 8.89 i 8.90 w żądaniu. Kabel bez zmiany 8.92,7. Tendencja utrzymana z odcieniem mocnym. Zapotrzebowanie znaczne, było jednak równoważone zaofiarowaniem, tak że materjału nie było brak.

Frank francuski wyłącznie w zaofiarowaniu, przy tendencji słabej, uzyskuje się zań już poniżej 35. Funt angielski utrzymany, ze słabą tendencją zniżkową (33.65).

Marka niemiecka wykazuje bardzo zrównoważoną tendencję przy kursie tranzakcyjnym 211. Złoto nadal wykazuje mocną tendencję przy kursie rubla 5.05—5.10 i dużem zapotrzebowaniu oraz kursie dolara złotego 9.10—9.15.

8-procentowe łódzkie listy zastawne utrzymane przy kursie 62 w płaceniu przy zlekka słabszej tendencji, która się ujawniła również przy pożyczkach premjowych. (Dt).

Stan uruchomienia

średniego przemysłu włókienniczego

W bieżącym miesiącu uruchomienie średniego przemysłu włókienniczego, zrzeszonego w krajowym związku przemysłu włókienniczego przedstawia się następująco:

6 dni w tygodniu prac. 61 fabryk, zatrudniających 5.689 robotników;

5 dni w tygodniu prac. 14 fabryk, zatrudniających 1.335 robotników;

4 dni w tygodniu prac. 13 fabryk, zatrudniających 953 robotników;

3 dni w tygodniu prac. 15 fabryk, zatrudniających 963 robotników;

czynne są 103 fabryki, zatrudniające 8.940 robotników;

nieczynne 34 fabryki.

Łącznie związek zrzesza 137 fabryk.

Na jedną zmianę pracują 73 fabryki, na dwie zmiany 28 fabryk i na trzy zmiany 2 fabryki. Przy pierwszej zmianie pracuje 6.974 robotników, przy drugiej 1.802 rob. i przy trzeciej 164 robotników. Przy pełnem uruchomieniu wszystkie zrzeszone w związku fabryki zatrudniają około 18 tysięcy robotników. Obecnie zatrudniają tylko 8.940 pozostaje 9.060 bezrobotnych. W ogólnej liczbie 34 fabryk nieczynnych w listopadzie przypada 12 zakładów unieruchomionych na skutek strejku w przemyśle jedwabniczym. (Dt).

Giełda zbożowa

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty były średnie przy tendencji utrzymanej. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 27—27.50, pszenica dworska 29—29.50, pszenica zbierana 28—28.50, owies jednolity 25.75—26.75, owies zbierany 23.50—24.50, jęczmień na kaszę 25—25.50, jęczmień browarny 27—28, groch polny jadalny 28—31, groch Victoria 34—37, rzepak zimowy 34.50—36.50, koniczyna czerwona bez kanianki o czystości 97 proc. 160—200, koniczyna biała bez kanianki o czystości 97 proc. 250—375, mąka pszenna luksusowa 48—55, mąka pszenna 4/0 43—48, mąka żytnia pytlowa 42—45, mąka żytnia razowa 32—33, mąka żytnia sitkowa 32—33, otręby pszenne szale 18.50—19, otręby pszenne średnie 17.50—18, otręby żytnie 18—18.50, kuchy lniane 27.50—28.50.

Rynek przędzy bawełnianej.

Zapotrzebowanie słabe, zapasy wciąż rosną

Na rynku przędzy bawełnianej w dalszym ciągu utrwalają się nadwyraz niepomyślne konjunktury. Zapotrzebowanie na przędzę stale się zmniejsza, przyczem przemysł tkacki w związku z likwidacją zimowego sezonu wykazuje na rynku przędzy prawie zupełną abstynencję. Jedynie jeszcze zgłasza poważniejsze zapotrzebowanie na przędzę przemysł dziany. Brak większego zapotrzebowania, na przędzę powoduje zwiększenie się składów, mimo, iż przemysł przędzalniczy, na podstawie zarządzeń kartelu, pracuje tylko 5 dni w tygodniu. Od 30 listopada do 27 grudnia praca w przędzalniach odbywać się będzie tylko w ciągu 4 dni w tygodniu, czyli w ciągu 4-tygodniowego okresu zaledwie 106 godzin. Oficjalnie zrzeszenie przędzalników zredukowało na ten okres pracę do 32 godzin, lecz uwzględniając święta w praktycznym rezultacie daje to tylko 26 godzin.

W związku ze słabem zapotrzebowaniem i rosnącemi zapasami ceny przędzy stole wykazują tendencję zniżkową. W bieżącym tygodniu przędza ponownie spadła o 1 cent na kilogramie (przeciętnie). Najważniejsze gatunki utrzymują się na następującym poziomie cen:

20/I — 38 centów U.S.A. za klg.
24/I — 40 „
26/I — 42 „
32/I — 48 „
20/II — 44 „
24/II — 46 „
32/II — 56 „

Podczas obecnej niepomyślnej sytuacji największem zapotrzebowaniem cieszy się „20" trykotażowa, zaś w zaniedbaniu największem 32/II.

Poza słabemi konjunkturami, przyczyną słabej tendencji dla cen jest brak gotówki, ostro odczuwany przez szereg miejscowych przędzalni. Kondycje sprzedażne są na rynku nadal bez zmiany. Przeważnie sprzedaje się za gotówkę, stali odbiorcy korzystają z trzymiesięcznego kredytu wekslowego przy 30-tu dniach „otwartych". Przędzalnicy liczą się z tem, iż niepomyślny okres utrzyma się przynajmniej do nadchodzącego stycznia.

Stosunkowo silne zniżkowe wahania cen przędzy na miejscowym rynku nie są tym razem uzasadnione baissą na bawełnę. Zasadniczo bowiem ceny bawełny wykazują już ostatnio wyraźną stabilizację w granicach 6—7 za lbs. (Dt).

Len czy bawełna?

Obszerna praca prof. Heydla broni stanowiska przemysłu,

Nakładem i staraniem łódzkiej izby przemysłowo-handlowej ukazała się broszura pióra Adama Heydla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, p. t. „Len czy bawełna?"

Znakomity ekonomista i znany liberał, który ze swych poglądów liberalnych dał się poznać Łodzi gospodarczej na prelekcji, jaką w swoim czasie wygłosił w Stowarzyszeniu ekonomistów, broni w swej obszernej i ściśle naukowej pracy stanowiska łódzkiego przemysłu i łódzkiej izby przemysłowo-handlowej, opowiadających się za niewprowadzaniem cła na bawełnę.

Odkładając narazie obszerniejsze omówienie tej broszury, która jest druzgocącą krytyką koncepcji zastąpienia bawełny przez len, pragnęlibyśmy podkreślić niezwykłą lojalność nakładców tej pracy, którzy obok argumentów przeciw, podanych przez prof. Heydla i zawartych ponadto w załączonym w broszurze przedruku memorjału izby przemysłowo-handlowej, — podali również argumenty za, przedrukowując in extenso i zamykając w tej samej broszurze znaną enuncjację prof. politechniki inż. Bratkowskiego. O tej ostatniej pracy oraz o memorjale izby pisaliśmy już w swoim czasie. (g)

Zwrot cła przy eksporcie kołder

obowiązuje od dnia dzisiejszego nadal.

Łódzka izba przemysłowo-handlowa otrzymała w dniu wczorajszym telefonicznie wiadomość od państwowego instytutu eksportowego, według której władze centralne, przychylając się do zabiegów czynionych przez izbę w sprawie przywrócenia zwrotu ceł przy eksporcie gotowych wyrobów bawełnianych, zawieszonego decyzją ministerstwa skarbu z dnia 29 października, ponownie wprowadziły premje wywozowe dla tej gałęzi naszego eksportu.

Decyzja ta dotyczy przedewszystkiem wywozu kołder bawełnianych, chustek, pledów, prześcieradeł i ręczników, który, gdyby zwrot ceł nie został przywrócony, uległby zupełnemu zahamowaniu.

Obecnie zatem sytuacja w tej dziedzinie eksportu jest pod względem celnym ta sama, jaka istniała, z przerwą od 29 października do dnia wczorajszego, już od roku 1926. (g)

Upadłości i układy.

W dniu wczorajszym donosiliśmy o zawarciu układu w sprawie upadłości firmy *„Tow. Akc. Bawełnianej Manufaktury Jakób Kestenberg w Łodzi"*, zaś w dniu dzisiejszym adw. Kinderman w imieniu firmy wierzycielki „Chas. A. Schieren Comp. Treibriemenfabrik" złożył sprzeciw przeciwko układowi, domagając się niezatwierdzenia go z tego względu, iż układ ten stoi w sprzeczności ze stanem aktywów masy upadłości, tembardziej że spłata zredukowanych należności do 25% ma nastąpić w 10 półrocznych ratach, poczynając od 1935 roku.

Firma wierzycielka jest zdania, że rozłożenie spłaty na tak długi okres równa się znikomemu oprocentowaniu przez pewien ograniczony czasokres i zupełnemu wywłaszczeniu wierzycieli z ich należności w kapitale.

Sprzeciw ten będzie rozpatrywany przez sąd łącznie ze sprawą zatwierdzenia układu.

***

Firmie *„Spółka dla sprzedaży samochodów"* Sp. z ogr. odp. z siedzibą w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 121. w roku 1926 ogłoszono upadłość. Kuratorem a następnie syndykiem mianowano adw. Obuchowicza.

W dniu 29 października 1931 r. zebrani wierzyciele upadłej firmy, wobec braku jakichkolwiek propozycji układowych ze strony właścicieli upadłej firmy zawarli związek wierzycieli i jednomyślnie wybrali na syndyka ostatecznego adw. Obuchowcza.

Sąd na ostatniem swem posiedzeniu przyjął do wiadomości zawarcie związku wierzycieli i wybór syndyka ostatecznego.

Zaznaczyć również należy, że przeciwko spólnikom firmy toczyło się śledztwo, wszczęte przez prokuratora na skutek raportu syndyka upadłości i podań wierzycieli, które następnie zostały umorzone.

***

W sprawie upadłości *Ryszarda Steigerta*, prowadzącego tkalnię mechaniczną w Łodzi przy ul. Suwalskiej Nr. 25 sąd, na wniosek sędziego - komisarza, przedłużył termin sprawdzenia wierzytelności o dalsze 2 miesiace, gdyż w pierwszym terminie nie zgłosił się ani jeden z wierzycieli nieuprzywilejowanych.

Przeciw monopolowi

importu bawełny

Na pierwszem konstytucyjnem zebraniu zarządu związku przemysłu włókienniczego w państwie polskiem odbytem w dniu 17 b. m. po wybraniu prezydjum zastanawiano się nad różnemi najważniejszemi zagadnieniami, w szczególności zaś nad projektem monopolu importu bawełny.

Powzięto uchwałę, na zasadzie której prezydjum udać się ma do Warszawy do władz miarodajnych z całym szeregiem dezyderatów, dotyczących ceł na surowce włókiennicze, zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu, zwalczania projektu monopolu importu bawełny etc. (ag)

Projekt statutu

kartelu przędzalników baw.

W dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Polsce z następującym porządkiem dziennym:

1) Uchwalenie ostatecznego projektu statutu zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Polsce.

2) Wyznaczenie terminu oraz ułożenie porządku dziennego dla walnego zebrania członków zrzeszenia, celem zatwierdzenia projektu zmiany statutu. (ag)

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencji dla dewiz przeważała słabsza, przy zapotrzebowaniu normalnem, natomiast dla banknotów dolarowych nieco zwiększonem. Całkowite zapotrzebowanie pokrywał Bank Polski przy współudziale banków prywatnych. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.89 i pół; wypłata telegraficzna na Nowy Jork 8.9... Notowano dewizy: Gdańsk — 173... Amsterdam — 358.75, Londyn — 33..., Paryż — 34.95, Praga — 26.44, Zurych 173.73. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.75. W obrotach prywatnych: dolarem gotówkowym obracano po kursie oficjalnym, a mianowicie 8.89 i pół, rubel złoty 5, rubel srebrny 1.75, bilon 0.82, czerwoniec 4.50, marka niemiecka 211.25.

AKCJE. Na rynku akcyjnym sytuacja bez zmiany. Większych tranzakcyj dokonano jedynie akcjami Banku Polskiego po kursie 110. Sole Potasowe 82. Drobne tranzakcje a nienotowane: Lilpopy 12.25, Pocisk 1.06, Rudzki 4, Starachowice 6.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była nieco słabsza, za wyjątkiem 4 i pół proc. listów m. Warszawy, które były mocniejsze. Większych obrotów dokonano 7 proc. pożyczką stabilizacyjną i 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 3 proc. pożyczka budowlana 31.25, 3 proc. pożyczka dolarowa 42.50—42.25, 5 proc. pożyczka konwersyjna 41.75—42, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 59—61.50—59, 10 proc. pożyczka kolejowa 104, 4 i pół proc. listy ziemskie 43.50, 4 i pół proc. m. Warszawy 52, ...szawy 48.50, 5 proc. m. Warszawy 64,76—66, 10 pr. 8 proc. m. Warszawy ..., m. Radomia 67.75, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1926 roku VIII i IX emisja 37.50. Drobne tranzakcje a nienotowane: 4 proc. pożyczka inwestycyjna zwykła 79—78.50.

Walka z nieuczciwą konkurencją

W stowarzyszeniu fabrykantów przemysłu włókienniczego odbyło się zebranie właścicieli tkalni zarobkowych jedwabnych. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele prawie wszystkich przedsiębiorstw powyższej branży. Obradowano nad sprawą cen za tkanie zarobkowe oraz sposobami uregulowania warunków pracy.

W konkluzji zebrani postanowili zawrzeć konwencję, mającą na celu zapobieganie wzmagającym się objawom nieuczciwej konkurencji. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali p.p. Michał ..., Maurycy Tauman i Adolf Hab...

Tomaszów-Mazowiecki.

SZPITAL MIEJSKI NIE ZOSTAŁ PRZEMIANOWANY.

Wczoraj pod przewodnictwem p. prezydenta Smulskiego odbyło się posiedzenie rady szpitalnej, na którem opracowano statut szpitala.

Nowo opracowany statut przedstawiony będzie radzie miejskiej na najbliższem posiedzeniu do zatwierdzenia. Przemianowanie nazwy szpitala miejskiego św. Stanisława, nie zostanie dokonane.

WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU LEGJONISTÓW.

Onegdaj pod przewodnictwem p. Piaseckiego odbyło się walne zgromadzenie Związku Legjonistów. Przybyły na to zgromadzenie delegat okręgowy z Łodzi p. Kowalewski wygłosił obszerny referat, w którym omawiał akcję zarządu okręgowego, idącą w kierunku przyjścia z pomocą bezrobotnym członkom.

Wybrano delegację w składzie 3 osób, która w najbliższych dniach wyjedzie do Warszawy, celem poczynienia odpowiednich starań w kierunku uzyskania zajęcia dla bezrobotnych członków.

Niezależnie od tej akcji wybrano prezesa tutejszego koła legjonistów p. Marjana Borowskiego jako delegata na zjazd związku legjonistów, który odbędzie się w Warszawie dnia 7 grudnia b. r.

ZJAZD POWIATOWY NAUCZYCIELSTWA.

Odbył się tutaj zjazd powiatowy związku nauczycielstwa, na którem po złożeniu sprawozdania przez prof. Leja, omawiano sprawy pedagogiki. Następnie na zjeździe tym opracowano program oświaty pozaszkolnej dla powiatu i postanowiono założyć powiatową pomoc koleżeńską.

RYNEK DYSKONTOWY.

Skutkiem ostatnich restrykcji kredytowych stopa dyskontowa podniosła się i pierwszorzędny materjał dyskontowy jest po 1.60 do 1.80 miesięcznie, drugorzędny po 2.20 do 2.50 proc. miesięcznie trzeciorzędny nie znajduje nabywców.

Podaż jest zmniejszona, gdyż większość tranzakcyj zawierana jest za gotówkę lub za zaliczeniem.

KURS INSTRUKTORSKI DLA KOMISARZY SPISOWYCH.

Dziś o godzinie 12.30 w sali rady miejskiej rozpoczyna się kurs instruktorski dla komisarzy spisowych. Kurs ten prowadzony będzie przez specjalnego delegata wojewódzkiego i trwać będzie do dnia 30 b. m.

ILOŚĆ SKRZYNEK POCZTOWYCH W MIEŚCIE ZOSTAŁA POWIĘKSZONA.

W ostatnich dniach zamienione zostały przez urząd pocztowy dotychczasowe skrzynki pocztowe na większe jak również założono większą ilość skrzynek na różnych ulicach miasta.

PILICA PRZYBIERA.

Stan wody w Pilicy podniósł się ostatnio o blisko 1 i pół metra. We wsiach Rzeczyca i Inowlódz, skutkiem wystąpienia wody z brzegów, zalane zostały pola. O ile woda w dalszym ciągu będzie się podnosić, wsiom położonym nad brzegiem Pilicy grozi zalew.

ZABAWA w Ż. T. K.

Ż. T. K. urządza w nadchodzącą sobotę wieczornicę taneczną z urozmaiconym programem. Wyborowa orkiestra zapewnia powodzenie zabawy.

Zamach samobójczy

(d) Na ulicy Zgierskiej w celu samobójczym napił się jodyny, zmieszanej z wódką Jan Tomaszewski, zamieszkały przy ulicy Zielonej 13. Desperata w groźnym stanie przewieziono do szpitala. Przyczyny rozpaczliwego kroku nie zdołano ustalić.

Notowania bawełny.

Liverpool, 18 listopada. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 4.54, luty 4.55, marzec 4.57, kwiecień 4.60, maj 4.63, czerwiec 4.65, lipiec 4.68, sierpień 4.70, wrzesień 4.73, październik 4.76, listopad 4.58, grudzień 4.55. Loco 4.98.

Liverpool, 18 listopada. Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 7.14, marzec 7.31, maj 7.46, lipiec 7.61, październik 7.89, listopad 7.04, Loco 7.50.

Aleksandrja, 18 listopada. Bawełna egipska — zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 13.61, marzec 14.22, maj 14.60, lipiec 15.13, listopad 12.90. Ashmouni: luty 9.85, kwiecień 10.15, czerwiec 10.45, październik 11.00, grudzień 9.44.

Nowy Jork, 18 listopada. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6.32, luty 6.40, marzec 6.49, kwiecień 6.57, maj 6.67, czerwiec 6.78, lipiec 6.86, sierpień 6.96, wrzesień 7.05, październik 7.14, listopad 6.18, grudzień 6.21. Loco 6.35.

Nowy Orlean, 18 listopada. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6.30, marzec 6.47, maj 6.66, lipiec 6.85, październik 7.09, grudzień 6.19. Loco 6.19.

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch. Tel. 213-84
SALA FILHARMONJI
CZWARTEK, dnia 26-go listopada 1931 roku o godz. 8.30 wiecz.
8-my KONCERT MISTRZOWSKI

Paweł EMERICH

Pianista światowej sławy, grający na podwójnej klawjaturze Moor.

PROGRAM:

1. FRANCK: — Pastorale.
2. BEETHOVEN: — Sonata op 6. D-dur (Oryginał na 4 ręce).
3. BACH: — Fantazja na organy i Fuga G-moll.
4. WILLNER: — Preludjum Kanon i Postludjum (Oryginalna kompozycja na podwójną klawiaturę).
5. PAUL AMADEUS PISK: — Passacaglia (Oryginalna kompozycja na podwójną klawiaturę).
6. SCHUMANN: — Impromptu B-moll (Oryginał na 4 ręce).
7. DEBUSSY: — Oktavenetude.
8. SCOTT: — Taniec uliczników.
9. PROKOFJEW: — Marsz z „Z miłości do trzech pomarańczy".
10. PAWEŁ EMERICH: — Warjacje i chorał na temat „Marsyljanki" (Oryginalna kompozycja na podwójną klawiaturę).

Specjalny fortepian koncertowy BöSENDORFERA z Wiednia o podwójnej klawiaturze Moor.
Bilety już nabywać można w Kasie Filharmonji.

Akta sprawy Nr. Z. 142/31.

WEZWANIE PUBLICZNE.

Przewodniczący III-go Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23-go grudnia 1927 r. o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3/28, poz. 20), zawiadamia, że firma „Ilja Margolin, Spadkobiercy", mieszcząca się w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 103, wniosła w dniu 6 listopada 1931 r. podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 22 grudnia 1931 r., na godzinę 10-tą rano, sala Nr. III, w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice - Prezes (—) J. Kiszmiszjan
St. Sekretarz (—) T. Cichecki.

ZAKOPANE

Pensjonat „DIANA"

Ul. ZAMOJSKIEGO. Tel. 489.
POD ZARZĄDEM D-rowej ARBUTINOWEJ
Komfortowa willa. Centralne ogrzewanie. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Słoneczna weranda. Wykwintna kuchnia — na żądanie djetetyczna. Ceny zniżone.
Informacji udziela D-rowa Abrutinowa od 15/XI do 28/XI włącznie. Łódź, ul. Nawrot 34 od godz. 11—1 i od 3—5 po poł. Od 1 grudnia w Zakopanem, willa „DJANA".

Dreigrempelsatz Selfaktor sztrajchgarnowy

Ciężkie WARSZTATY KORTOWE
MASZYNĘ DO SNUCIA
tylko w dobrym stanie, za gotówkę
NATYCHMIAST KUPIĘ.
Szczegółowe oferty z podaniem ceny, oraz roku budowy sub „Gotówka" złożyć do administracji „Republiki".

Doktór

Klinger

SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH. SKÓRNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE).
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8.
w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Dr. med.

J. Herszfinkiel

CHOROBY DZIECI
przeprowadził się na ulicę
Zieloną 8a
Telefon 111-87

Gabinet Lekarsko Dentystyczny
D. TONDOWSKA
ul. GŁÓWNA 51. telefon 174-93
Przyjmuje od 9—2 i 3—8. Ceny lecznic

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!



RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka, spowodować może śmiertelne powikłania kiszek.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci bez operacji. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów i gruźlicy kości lecznicze gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg płaskich i bolących stóp wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Zakład ortopedyczny.

Spec. I. RAPAPORT
ortoped. ze Lwowa, Łódź ul. Wólczańska Nr. 10, front, parter, tel. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne. Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi przyjmuje.

PODZIĘKOWANIE.

Tą drogą wyrażam moje najserdeczniejsze podziękowanie wielkiemu specjaliście W. Panu Dyr. J. RAPORTOWI zam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 10 (front parter) za umiejscowienie mi przepukliny, na którą cierpiałem przez wiele lat. Groziło mi uwięźnięcie się przepukliny, dziś jednak czuję się zabezpieczonym przed tem nieszczęściem i w dowód mej głębokiej wdzięczności wyrażam moje publiczne podziękowanie.

(—) K. DRELICH,
ul. Napiórkowskiego 88.

Doktór

Praport

ginekolog-urolog
choroby kobiece i dróg moczowych
Gdańska 77-a
tel. 208-95
Przyjmuje od godz. 6—8 wiecz.

Dr. med.

Łagunowski

Piotrkowska 70
Tel. 181-83
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Leczenie światłem promieniami Roentgena i lampą kwarcową.
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Pokój

umeblowany
z wszelkiemi wygodami przy inteligentnej rodzinie zaraz do wynajęcia ul. Wólczańska 74, m. 18. Oglądać można od g 1—3 pop

Pokój

frontowy umeblowany II piętro, słoneczny do wynajęcia. Rabinowicz, ul. Gdańska 33.

Nr. E. 1499 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego Piotr Pilichowski, zamieszkały w m. Łodzi, przy ulicy Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 14 grudnia 1931 r. o godzinie 10 rano w Konstantynowie, ul. Łaska Nr. 7, odbędzie się licytacja ruchomości należących do F-my „Grossbart i Heyman" składających się z maszyny do folowania towaru, oszacowanej na sumę 1000 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 14 listopada 1931 r.
Komornik Sądowy:
P. PILICHOWSKI.

Nr. E. 1217 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego Piotr Pilichowski, zamieszkały w m. Łodzi, przy ulicy Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 14 grudnia 1931 r. o godzinie 10 rano w Konstantynowie, Rynek 11, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Kazimierza Pipińskiego, składających się z mebli, urządzenia sklepowego i maszyny do szycia, oszacowanych na sumę 575 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 16 listopada 1931 r.
Komornik Sądowy:
P. PILICHOWSKI.

Nr. E. 1526 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego Piotr Pilichowski, zamieszkały w m. Łodzi, przy ulicy Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 22 grudnia 1931 r. o godzinie 10 rano w gm. Chojny we wsi Widzew, ul. Wspólna Nr. 7, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Piotra Misło, składających się z domu mieszkalnego, parterowego, drewnianego, postawionego na obcym gruncie, podlegającego rozbiórce jako ruchomość, oszacowanego na sumę zł. 1500.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 12 listopada 1931 r.
Komornik Sądowy:
P. PILICHOWSKI.

Dr. GOLDRYNG

rentgenolog
Południowa 9
powrócił.

Dr. med.

Felicja ROZEN

Choroby dzieci
Śródmiejska. 31 Tel. 169-59

„Czystość"

Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzatanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

DO ODDANIA 1 pokój frontowy umeblowany. Andrzeja 43, m. 17. 30

Dr. med.

Niewiażski

Andrzeja 5, tel. 159-40.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Elektroterapja, diatermia.
Przyjmuje od godz. 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych.
Ewangielicka 2.
Telefon 129-45.
Przyjmuje od godz. 8—2 i od 5—8-ej.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Do akt Nr. 397 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, Leon Rothe, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Jeżowie, gm. Popień odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Oskara Jähnera i Ottona Brauna i składających się z gremplarek i pasów, oszacowanych na sumę zł. 490.

Brzeziny, dnia 14 listopada 1931 r.
Komornik: L. ROTHE.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89.
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki, leczenie żylaków zastrzykami. Wizyty na miasto.
Porada 4 złote.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych porada 3 złote.

Dr. med.

REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermią. Elektroterapja.
Południowa 28, tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—8 wiecz.
W niedziele od 9—1 pp.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

DOKTÓR

H. Wołkowyski

Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową.
Elektroterapja.
Przyjmuje od g. 8—2 przed p. i od 5—9, w niedziele i święta od g. 9—1
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Zatw. przez M. W. R. i O. P.
SZKOŁA
RYSUNKU i MALARSTWA
Prof. Maurycego Trębacza
Piotrkowska 71, m. 10, III piętro.
Zapisy codziennie.

Kupno i sprzedaż

PIANINO w b. dobrym stanie sprzedam. Żeromskiego 56, m. 6. od 12—4 po poł.

DO SPRZEDANIA futro męskie w dobrym stanie. Of. sub „Futro".

DO SPRZEDANIA budka z węglem. Wiadomość Kokicińska 7, w budce węgla.

KUPIĘ okazyjnie dywan bielski 3×4 w dobrym stanie. Of. sub „Dywan".

MOTOCYKL nowy 3 K. M. okazyjnie sprzedam. Wiadomość 180-59. 21

Lokale

POKÓJ umeblowany, niekrepujący, telefon, wygody ewent. utrzymanie. — Piotrkowska Nr. 275, m. 32.

DUŻY umeblowany pokój z niekrępującem wejściem z telefonem do oddania. Narutowicza 35 m. 5. 21

WEJŚCIE z klatki schodowej, dwuokienny frontowy, umeblowany pokój odnajmę. Kilińskiego 46, front, m. 11.

POSZUKUJĘ 2 pokojowego mieszkania z łazienką i wygodami. Oferty sub „N. G. F." 22

POKÓJ frontowy, komfortowo umeblowany z pianinem, światło elektryczne, wygody, wejście osobne do wynajęcia. Gdańska 135, m. 6. 22

NAJSZYBCIEJ i najkorzystniej znajdziesz lub oddasz mieszkanie, pokój umeblowany, lokal fabryczny, biurowy, handlowy lub sklep za pośrednictwem biura „Lokum" Piotrkowska 62 front, II piętro, telefon 166-15

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4 i 5 pokojowe w nowych i starych domach z wygodami, pokoje umeblowane z klatki schodowej poleca Biuro „Geguz", Piotrkowska 81, tel. 105-39.

ODDAM 2 ładne pokoje przy Południowej, ewent. pojedyńczo, nadające się również na poczekalnię i gabinet. Telefon. Wygody. Dzwonić 164-02 od 9—11 i 3—5.

JEDEN lub dwa pokoje oddam. Andrzeja 24, m. 6.

ŁADNIE umeblowany pokój z utrzymaniem, centralne ogrzewanie, telefon do wynajęcia. Piotrkowska 113, m. 4.

JEDEN lub dwa umeblowane frontowe pokoje w eleganckim domu z utrzymaniem lub bez zaraz do oddania. Gdańska 43, m. 10.

W CENTRUM miasta do wynajęcia umeblowany pokój z niekrępującem wejściem. Wszelkie wygody. Wiadomość Piotrkowska 67, mieszk. 10, prawa oficyna.

Posady

POSZUKIWANY ustosunkowany handlowiec do odwiedzania wszelkich przedsiębiorstw handlowych. Zgłoszenia 9—11 „Powszechne Biuro", Piotrkowska 90.

INTELIGENTNY, energiczny wojażer, wyjeżdżając co tydzień do innej miejscowości Kongresówki i Śląska z ramienia poważnej firmy, przyjmie dodatkowe, solidne zastępstwo. Łask. of. sub „M. S." do „Republiki".

400—500 ZŁOTYCH dam za wyrobienie mi posady tylko stałej inkasenta lub woźnego. Stefan Goliński, Chojny ul. Polska 6.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski. — Jerozolimska Nr. 8.

POTRZEBNY agent z kaucją 30 zł. Zgłaszać się w poniedziałek. Łódź, Leszno 33. W. Sukiennik.

TYSIĄC Złotych i więcej — miesięcznie zarobi każdy (a). Specjelne wyszkolenie zbyteczne. Zgłoszenia: Łódź, Narutowicza 39, m. 7, front, od 10 do 1.

INTELIGENTNA panienka z ośmioklasowem wykształceniem, poszukuje kondycji. Oferty do adm. sub „Kondycja".

Rozmaite

8.000 LUB 10.000 dolarów poszukuję na pierwszy numer hipoteki nieruchomości w Łodzi. Wartości dziesięciokrotnej. Of. sub „Śródmieście".

POZNAŃ udziela pożyczki na hipoteki od 2.000 do 30.000 zł na całą Rzeczpospolitą. Instytucja poważna. Piotrkowska 17, II p. front.

OD 8 DO 10 tysięcy zł. pożyczę na hipotekę na najlepszych warunkach. Wiadomość w redakcji.

PANOWIE Agenci którzy przychodzili Piotrkowska 62, II piętro front, proszeni są o zgłoszenie się Przędzalniana 17, parter, z bramy na lewo, II-ie drzwi na prawo, w godz. 1—3 p. p.

PARYŻANKA, dyplomowana nauczycielka udziela lekcyj jęz. francuskiego, literatury gramatyki, pomocy szkolnej, konwersacji po cenach umiarkowanych. Południowa 20, m. 20 w podwórzu w lewej oficynie na parterze Tel. 150-42 od 3—5-ej.

Zagubione dokum.

POZOSTAWIONO dnia 19 b. m. w Banku Polskim portfel bronzowy z monogramem J. B., zawierający i inne zwolenie na broń, prawo jazdy i inne dokumenty. Uprasza się znalazcę o zwrot dokumentów pod adresem: Fabryka Bogdanow, Ruda Pabjanicka, Fabryka Horaka. 21

GRABIŃSKA Hinda zagubiła książeczkę oszczędnościową Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddz. w Łodzi, za Nr. 4786, która unieważnia się. 21

LEJBA Engelman zagubił prawo jazdy Nr. 820. Przejazd 36. Łódź.

LEWIŃSKI J., Mielczarskiego 14, zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na zł. 15.

STEFAN Kolacki, Nowo - Zarzewska Nr. 9 zagubił portfel z dokumentami: Prawo jazdy, książeczkę wozu na Kieleckie województwo Nr. 71,875 i dowód rejestracyjny. 22

SKRADZIONO F. Konieczniemu, zam. przy ul. Kokicińskiej 11, weksel blanco na sumę zł. 200, wyst. Benda, Rokicińska 13, prócz tego jeszcze skradziono 5 weksli. Razem 6. 21

Za wydawcę Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi Piotrkowska 49